

Małgorzata Jaroszek

Szkoła Doktorska UKSW w Warszawie

ORCID 0009-0003-9089-9442

Wizerunek rodziny we współczesnych polskich filmach fabularnych

The image of the family in contemporary Polish feature films

Abstract

In the article, the author of the work chose to present the image of the family in Polish feature films made after 2004 as the subject of research. The research goal is to analyze the ways in which the family was presented in Polish feature cinematography, based on the film language used. The following research methods were used in the work: content analysis, image analysis and music analysis. Four productions were selected for research: „Cicha Noc” (2017) by Piotr Domalewski, „Mój Biegun” (2013) by Marcin Głowacki, „Nad Życie” (2012) by Anna Plutecka-Mesjasz and „Hania” (2007) by Janusz Kamiński, mainly because per year of production. The study is based on the analysis of the film’s language, narrative, visuality, symbolism, film conventions and the social and cultural context in which the films were created. The analysis shows that Polish filmmakers in their productions address topics reflecting the problems of the modern family, such as divorce, addiction, emigration, domestic violence, and lack of communication, to raise social awareness.

Keywords

feature film, family, image, film analysis, Polish film, contemporary cinema

Abstrakt

W artykule autorka pracy jako przedmiot badań wybrała za prezentowanie obrazu rodziny w polskich filmach fabularnych, powstałych po 2004 roku. Celem badawczym jest analiza sposobów, w jakie rodzina została przedstawiona w polskiej kinematografii fabularnej, na podstawie zastosowanego języka filmu. W pracy wykorzystano następujące metody badawcze: analiza treści, analiza obrazu oraz analiza muzyki. Do badań wybrano cztery produkcje: „Cicha Noc” (2017) Piotra Domalewskiego, „Mój biegun” (2013) Marcina Głowackiego, „Nad życie” (2012) Anny Pluteckiej-Mesjasz i „Hania” (2007) Janusza Kamińskiego, głównie ze względu na rok produkcji. Badanie oparte jest na analizie języka filmu, narracji, wizualności, symbolice, konwencji filmowej oraz kontekście społecznym i kulturowym, w jakim filmy powstały. Z przeprowadzonej analizy wynika, że polscy filmowcy w swoich produkcjach podejmują tematy odzwierciedlające problemy współczesnej rodziny, takie jak: rozwody, uzależnienia, emigracja, przemoc w domu oraz brak porozumienia, celem podniesienia świadomości społecznej.

Słowa kluczowe

film fabularny, rodzina, wizerunek, analiza filmoznawcza, film polski, kino współczesne

Wprowadzenie i zastosowana terminologia

Artykuł jest próbą analizy wizerunku rodziny we współczesnej polskiej kinematografii. Badaniem zostały objęte wybrane przez autorkę pracy filmy fabularne, wyprodukowane w Polsce po 2004 roku. Praca zawiera szczegółowy przegląd wybranych produkcji filmowych, w których poruszane są wątki relacji rodzinnych. W artykule wykorzystano metodę analizy filmowej, pod kątem treści, obrazu i muzyki. Omówiony został podział na poszczególne ujęcia, przeanalizowano użyte w filmie środki artystyczne i techniczne oraz ścieżkę dźwiękową.

Zbadanie wybranych elementów filmów przez autorkę pozwoliło na zdefiniowanie obrazu rodziny oraz pośrednio jego wpływu na kształtowanie światopoglądu oraz postaw wśród odbiorców. W skład analizy filmowej wszedł zespół czynności badawczych, przy użyciu których było możliwe wyodrębnienie głównych elementów składowych utworu filmowego, jak też przedstawienie relacji między nimi w celu poznania budowy analizowanego dzieła filmowego. Tematyką wizerunku rodziny w polskich filmach do tej pory zajmowało się kilku badaczy, m.in.: Michalina Smaga¹, Anna Maria Piskorska², Małgorzata Załucka, które poruszyły temat rodziny dysfunkcyjnej we współczesnym kinie polskim³. W wielu pracach naukowcy podejmowali ten temat, z punktu widzenia psychologicznego bądź socjologicznego. Trudno jednak znaleźć prace naukowe, które skupiałyby się w znacznej mierze na analizie tematu pod kątem filmoznawczym, stąd też niniejszy artykuł ma na celu wypełnienie luki badawczej w tym zakresie.

W podjętej analizie przyjęto socjologiczne rozumienie rodziny jako grupy społecznej.

Według T. Szlendaka rodzina to grupa krewnych, powinowatych, przyjaciół oraz innych aktorów skupionych wokół rodzica z dzieckiem, najczęściej matki. Jednak rodziną są nazywani również małżonkowie, którzy nie mają dzieci, dobrowolnie rezygnujący z reprodukcji. Badacze opisują dziesięć funkcji, które spełnia rodzina. Wśród nich można wyróżnić funkcje: reprodukcyjną, socjalizacyjną, opiekuńczą, emocjonalną, seksualną, ekonomiczną, stratyfikacyjną (rodzina wyznacza odpowiedni status społeczny), identyfikacyjną (rodzina określa miejsce jednostki w społeczeństwie), integracyjno-kontrolną (rodzina kontroluje działania jej członków

¹ M. Smaga, *Obraz rodziny w polskich filmach fabularnych*, w: J. Zimny (red.), *Rodzina jako wspólnota*, Stalowa Wola 2016, s. 716-729.

² A. Piskorska, *Obrazy polskiej rodziny w kinie najnowszym – na przykładzie dokumentów autotematycznych*, w: J. Zimny (red.), *Rodzina jako wspólnota*, Stalowa Wola 2016, s. 730-741.

³ M. Załucka, *Obraz rodziny dysfunkcyjnej we współczesnym kinie polskim*, „Państwo i Społeczeństwo” 2013, nr 13(3), s. 153-161.

poprzez organizację ich życia) oraz rekreacyjno-towarzyską (rodzina jest instytucją, która zagospodarowuje swoim członkom czas wolny)⁴.

Natomiast film fabularny jest jednym z podstawowych rodzajów filmowych oraz stanowi przeciwieństwo filmu dokumentalnego. Świat przedstawiony w produkcji ma charakter fikcyjny, dający się opowiedzieć w ramach fabuły. Filmy fabularne powstają na podstawie prawdziwych wydarzeń, z wykorzystaniem autentycznych postaci i miejsc, jednak co jest dla nich charakterystyczne zawsze tworzą rzeczywistość wyobrażeniową, skonstruowaną na podstawie scenariusza oraz gry aktorskiej⁵.

Metodologia pracy

Autorka wybrała do badań polskie filmy fabularne: „Cicha noc” (2017)⁶, „Mój biegun” (2013)⁷, „Nad życie” (2012)⁸ oraz „Hania” (2007)⁹. Zostały wybrane akurat te ekranizacje głównie ze względu na rok produkcji, gdyż autorka chciała zilustrować filmy w przedziale kilku lat od 2004 roku, ponieważ od tego czasu zaszło bardzo wiele zmian w polskim społeczeństwie,

kulturze i kinematografii. Powodem tej transformacji było między innymi przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, czego efektem jest m.in. dynamiczny rozwój polskiego przemysłu filmowego. Warto podkreślić, że w Polsce jest bardzo wiele produkcji o tematyce rodziny, jednak w tym przypadku ich dostępność również miała znaczenie. Można je było łatwo wyszukać na stronach internetowych takich jak Netflix czy Player.

Film fabularny pt. „Cicha Noc” (reżyseria – Piotr Domalewski, rok produkcji – 2017) opowiada historię rozgrywającą się w niewielkim domu na polskiej prowincji w ciągu dnia i wieczora w przeddzień Bożego Narodzenia. Główny bohater Adam, zwykle pracujący w Holandii przyjeżdża w Wigilię na święta, aby spędzić ten czas z bliskimi. Podczas tego spotkania dochodzi do nieporozumień między członkami rodziny, odkrywających swoje sekrety i problemy.

⁴ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2011, s. 114,116-117.

⁵ A. Morstin-Popławska, *Fabularny film*, w: R. Syska (red.), *Słownik filmu*, Kraków 2005, s. 59.

⁶ Oficjalna strona internetowa filmu *Cicha Noc*, <http://cichanoc.pl/> (dostęp z dnia 15.02.2024).

⁷ Filmweb, *Mój biegun*, <https://www.filmweb.pl/film/M%C3%B3j+biegun-2013-596286> (dostęp z dnia 15.02.2024).

⁸ Filmweb, *Nad życie*, <https://www.filmweb.pl/film/Nad+%C5%BCycie-2012-651141> (dostęp z dnia 15.02.2024).

⁹ Filmweb, *Film Hania*, <https://www.filmweb.pl/film/Hania-2007-340886> (dostęp z dnia 15.02.2024).

„Mój biegun” (reżyseria – Marcin Głowacki, rok produkcji – 2013) to film oparty na prawdziwej historii Jana Meli, najmłodszego niepełnosprawnego zdobywcy dwóch biegunów, północnego i południowego. Produkcja prezentuje życiową drogę protagonisty, który po ciężkim wypadku staje się osobą niepełnosprawną, ale nie traci swojej pasji do podróży. Twórcy filmu ukazują trudności zarówno fizyczne, jak i emocjonalne, z jakimi chłopak musi się mierzyć na co dzień, w swojej niezwykle wyprawie po odzyskanie sprawności.

Film pt. „Nad życie” (reżyseria – Anna Plutecka-Mesjasz, rok produkcji – 2012) przedstawia historię jednej z najlepszych polskich siatkarek, Agaty Mróz i jej walki z chorobą.

Kobieta cierpiąca na białaczkę nie poddaje się i wierzy, że wyzdrowieje, gdyż ma dla kogo żyć, dla męża oraz nienarodzonego jeszcze dziecka. Mimo namowom rodziny dziewczyna postanawia urodzić córeczkę, co było jej największym osiągnięciem i wygraną w życiu.

Ostatni z analizowanych filmów pt. „Hania” (reżyseria – Janusz Kamiński, rok produkcji – 2007) ukazuje historię młodych ludzi Oli i Wojtka, których relacja małżeńska popada w monotonię. Na czas świąt Bożego Narodzenia postanawiają oni zaprosić do swojego domu małego chłopca – Kacpra, który mieszka w domu dziecka. Chłopiec wprowadza radość oraz energię do ich rodziny, a przez to Ola i Wojtek zmieniają nastawienie do samych siebie i otaczającego świata.

Autorka pracy jako przedmiot badań wybrała zaprezentowanie obrazu rodziny w polskich filmach fabularnych powstałych po 2004 roku. Celem badawczym jest analiza sposobów, w jakie rodzina została przedstawiona w polskiej kinematografii fabularnej na podstawie zastosowanego języka filmu.

W pracy sformułowano następujące hipotezy badawcze:

1. Polscy filmowcy w swoich produkcjach po 2004 roku podejmują tematy odzwierciedlające problemy współczesnej rodziny takie jak: rozwody, uzależnienia, przemoc w domu oraz brak porozumienia, celem podniesienia świadomości społecznej.
2. Polskie filmy fabularne dotyczące tematyki rodziny po 2004 roku pokazują również społeczne i kulturowe konteksty związane z migracją, urbanizacją, zmianami ról społecznych i płciowych.
3. W polskich filmach fabularnych po 2004 zauważa się zastosowanie technologii cyfrowych, różnorodność stylów narracyjnych i kamerowych oraz efektów specjalnych, tworzonych w postprodukcji, co wpływa na atrakcyjność filmu, autentyczność przedstawionej historii, a tym samym sposób jego odbioru przez widza.

Badanie oparte jest na analizie języka filmu, narracji, wizualności, symbolice, konwencji filmowej oraz kontekście społecznym i kulturowym, w jakim filmy powstały.

W pracy zostały wykorzystane następujące metody badawcze: analiza treści, analiza obrazu oraz analiza muzyki¹⁰.

Za pomocą metody głównej, jaką jest analiza treści było możliwe precyzyjne zbadanie zawartości filmów fabularnych, pod względem pojawiających się w nich symboli, motywów, dialogów i wątków związanych z obrazem rodziny. Dzięki tej metodzie autorka zbadała również strukturę narracyjną, a także przeanalizowała grę aktorską między postaciami, wcielającymi się w różne role członków rodziny. Ponadto analiza obrazu pozwoliła na przegląd elementów wizualnych, takich jak: dekoracje, rekwizyty, harmonia kolorów, kompozycja kadru, scenografia, kostiumy oraz występująca gestykulacja postaci. Zastosowanie tej sztuki wizualnej kreuje atmosferę, buduje nastrój w filmie oraz ukazuje relacje w rodzinie.

Film fabularny jest jednym z podstawowych rodzajów filmowych oraz stanowi przeciwieństwo filmu dokumentalnego. Świat przedstawiony w produkcji ma charakter fikcyjny, dający się opowiedzieć w ramach fabuły. Filmy fabularne powstają na podstawie prawdziwych wydarzeń, z wykorzystaniem autentycznych postaci i miejsc, jednak co jest dla nich charakterystyczne zawsze tworzą rzeczywistość wyobrażeniową, skonstruowaną na podstawie scenariusza oraz gry aktorskiej

Analiza muzyki dotyczy oceny ścieżki dźwiękowej, w tym efektów głosowych oraz muzyki oryginalnej. Jest stosowana do zbadania, jak dźwięk jest wykorzystywany w filmach fabularnych, w celu zbudowania obrazu rodziny, czy też jak wpływa na emocje i percepcję oglądającego. Autorka wybrała analizę obrazu i muzyki jako metody pomocnicze, które uzupełniają metodę główną i pomagają w interpretacji wyników badań.

Klucz kategoryzacyjny jest oparty na analizie formy filmowej. Zostały poddane badaniu środki techniczne zastosowane w produkcjach ukazujących tematykę rodziny, takie jak: montaż, kompozycja kadru, kolorystyka, gra aktorska, dźwięk itp. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie jak te środki wpływają na percepcję rodziny oraz w jaki sposób są stosowane, aby wyrazić emocje, konflikty oraz relacje między

¹⁰ J. Aumont, M. Marie, *Analiza filmu*, Warszawa 2011.

bohaterami. Autorka przeanalizowała również jakie strategie narracyjne zastosowali twórcy filmu oraz jakie są ich funkcje oraz znaczenie w toku pojawiających się zdarzeń. Wśród nich można wyróżnić: fabułę, strukturę czasową i rolę narratora.

Wyniki analizy

„Cicha noc” (2017)

Film „Cicha noc” (2017) rozpoczyna się sceną, kiedy główny bohater wraca autobusem na święta Bożego Narodzenia do swojego rodzinnego domu. Nagrywa on kamerą przesłanie, które adresuje do swojej nienarodzonej jeszcze córeczki. Następnie, Adam zostaje zaczepiony przez mężczyznę, jadącego autobusem, który w wulgarny sposób krzyczy na niego, iż on rzekomo przed chwilą nagrywał go aparatem. Pełen frustracji o mało nie wyrwał chłopakowi kamery z ręki. Atmosfera w filmie jest dosyć ciężka przez pochmurną i deszczową pogodę. W momencie, gdy Adam dojeżdża z dworca kolejowego do domu wypożyczonym autem na zewnątrz pada deszcz. Kamera pokazuje obraz widoczny z przedniej szyby. Podczas rozmowy telefonicznej Adama z jego dziewczyną Asią słychać krople spadającego deszczu. Chłopak oszukuje dziewczynę, twierdząc, że jeszcze jest w podróży autobusem. Widz przez krótki czas ogląda uliczki prowincji okiem kamery, którą trzyma protagonista. Mimo smutnego zimowego krajobrazu, na którym widać drzewa bez liści, główny bohater podczas nagrywania podwórka nazywa jego ostoję „private paradise”, co oznacza prywatny raj. Następnie Adama wita dziadek, który pozdrawia go chrześcijańskim zawołaniem „pochwalony”.

Kiedy mężczyzna wchodzi do domu, członkowie rodziny – szczególnie jego mama – są zdziwieni niezapowiedzianą wizytą, jednak wszyscy cieszą się z obecności chłopaka. Pyta on, gdzie jest ojciec, zaś matka odpowiada, że przebywa w garażu. Ktoś inny mówi, że przygotowuje wodę święconą. W tle słychać dźwięki kołеды. Siostra Adama zabiera go z radością do swojego pokoju i pokazuje mu domek dla lalek, który dostała na urodziny. Na ścianie wisi obrazek – pamiątka z I komunii świętej, natomiast na parapecie stoi palma wykonana z bibuły. Jest to typowy wystrój polskiego domu. Dziewczyna mówi do chłopaka, że ona sama przygotowuje dla lalek „fajną” wigilię. Swoją wypowiedzią sugeruje, że podczas zabawy zrobi taką kolację, jaka będzie jej się podobała. Zaś jego ojciec Zbigniew jest zdenerwowany, gdyż zepsuł im się samochód w święta i nie będą mieli czym pojechać na pasterkę. Przy naprawie auta mówi on do Adama, że trzeba pomyśleć o rodzinie. Chłopak pyta ojca, czy dom po dziadku jest przepisany na niego. Adam próbuje dać butelkę wódki Zbigniewowi, ale młodszy brat Paweł mówi, że ojciec nie pije, na to starszy mężczyzna dopowiada, że żyje on w abstynencji przez dwa miesiące bez dwóch dni.

W kolejnej scenie widać, jak Paweł i Adam stoją za pomieszczeniami gospodarczymi i palą papierosy. Przedstawiono ich w półzblizeniu. Niebo jest pochmurne.

Z rozmowy wynika, że relacje pomiędzy braćmi nie są najlepsze. Adam ma pretensje do Pawła, że musiał za niego odpracować kontrakt za granicą. Dom rodziny na prowincji jest duży, ale dosyć zniszczony, nieocieplony, wykonany z cegły i pokryty eternitem. Matka chłopaka zwraca się do syna, by ten wytarł buty przed wejściem do izby. To wskazuje na polski charakter zachowania i dobre wychowanie, ale głównie chodzi o to, by nie wnieść brudu z obuwia do wysprzątanego domu. Młodsza siostra Adama pokazuje bratu, że potrafi grać na skrzypcach, gdyż ojciec zawozi ją na lekcje muzyki raz w tygodniu. Kurtka, w którą ubrany jest chłopak dobrze komponuje się z kolorami podwórka i przyrody oraz nieba. Adam spotykając Pawła, używa wulgarnych słów i po tym można zauważyć, że ich relacja jest zimna i oschła. Żywią oni wobec siebie negatywne emocje. Odczuwa się nerwową atmosferę. Mężczyźni są ubrani w podobnym stylu. Scenografia jest szara, melancholijna i przygnębiająca, z niewielkimi przebłyskami słońca, rzucającymi cień z drzewa na stary dom dziadka. W tle przez chwilę słychać odgłosy kraczących ptaków, co dodaje tej scenie nutkę tajemniczości oraz zapowiedź jakichś złych i niepokojących zdarzeń. Są one także pasującym do sytuacji dopełnieniem fabuły. Mimo zimowej aury nie ma śniegu.

Adam idąc z bratem do lasu po choinkę, w drodze spotyka pewnego mężczyznę, który również mówi mu, że jego synowie wyemigrowali do Holandii. W momencie krótkiego dialogu chłopaka z tym człowiekiem, jego młodszy brat pierwszy oddala się i wchodzi do lasu. Gdy Adam szuka brata pomiędzy drzewami pod nogami słychać lekko łamiące się gałązki ściółki leśnej. W momencie ścinania drzewa w lesie przez Pawła zauważa braci leśniczy. Można domyśleć się, że ich wycinka choinki jest nielegalna, gdyż chłopaki zaczynają bardzo szybko uciekać. Nagle zaczynają się śmiać i atmosfera lekko się poprawia. Paweł ratuje Adama, kiedy niespostrzeżenie starszego brata zaczyna gryźć pies w nogę. Ten chwytą za kij, który leży na ziemi i uderza psiaka, po czym go przegania. Na zewnątrz zapada zmrok i jedyne co najlepiej widać to jasne niebo.

Po powrocie do domu matka Adama opatruje ranę syna. W tym samym momencie dzwoni do niego jego narzeczona Asia, ale nie odbiera od niej telefonu. Kobieta pyta chłopaka, czy pogodził się z młodszym bratem. On odpowiada na to, że mniej więcej. Teresa stara się zapewnić w święta wyjątkowy i rodzinny klimat. Reżyser w filmie ukazuje gospodynię jako tą, która ze wszystkich sił dba o dobrą atmosferę w domu. W jednym z pokoi, gdzie Adam nagrywa kamerą dokumenty działki i prawdopodobnie księgi wieczyste na ścianie wiszą zdjęcia członków rodziny, w tym między innymi ślubne fotografie rodziców. Rekwizyty te nie są przypadkowe, gdyż świadczą o jedności i miłości międzypokoleniowej. Nagle do pokoju wchodzi matka, podaje siedzącemu na kanapie synowi spodnie i patrząc na niego z góry mówi, że jest podobny do ojca. Teresa ma zawiązany w pasie fartuszek kuchenny. Ruch kamery jest bardzo szybki i pokazuje raz na kobietę, raz na niego. Za mężczyzną wisi obraz Maryi i dwa obrazki papieża Jana Pawła II i Franciszka. Twórcy filmu przez te

elementy pokazują, iż jest to katolicki dom, w którym wiara odgrywa duże znaczenie. Obok na małym stoliku stoi stary telewizor, a tuż przy nim kryształowe wazony. Na podłodze rozłożone są dywany. Jest to tradycyjny wystrój polskiego domu. Dzieci siedzące na kanapie przekomarzają się i żartują między sobą. Poruszają one temat znanego amerykańskiego filmu „Kevin sam w domu”, który jest emitowany w polskiej telewizji w każde święta Bożego Narodzenia od kilkunastu lat. Widać tu odwołanie do tradycji, która jest praktykowana w większości polskich rodzin.

Ciotka zwraca się do dzieci nakazującym tonem, by przyszyły do kuchni na kolację wigilijną. Adam zajmuje się w tym czasie wysyłaniem zdjęć ksiąg wieczystych za pomocą poczty elektronicznej. Niedługo potem wchodzi on na strych, gdzie spotyka swojego ojca i wyznaje mu, że chce założyć firmę. W związku z tym zależy mu na sprzedaży domu dziadka kupcowi, który może zapłacić w euro. Bohaterowie są przedstawieni w półzblizeniu. W pomieszczeniu jest dosyć ciemno, ale ich twarze są dobrze widoczne, gdyż światło pada z przodu i z boku. Wisząca żarówka daje temu surowemu i brudnemu wnętrzu ciepłe światło. Postawa Adama jest zdecydowana. Mówi on dosyć szybko i pretensjonalnie, patrząc na ojca z góry i informując go, że chce założyć biznes, aby nie pracować u kogoś i móc liczyć tylko na siebie. Następne ujęcie pokazuje pozytywną reakcję ojca, który cieszy się z decyzji syna. Na jego twarzy widać uśmiech i zadowoloną minę. Zbigniew wyrażając swoją dumę i okazując chłopakowi wsparcie, klepie go po ramieniu.

W chwili, gdy ojciec dowiaduje się od Adama, że planuje on założyć firmę w Holandii i osiedlić się tam na stałe mężczyzna gwałtownie odchodzi na bok, podnosi głos i pokazuje swoje niezadowolenie. Rozmowa pomiędzy mężczyznami staje się w jednej chwili nerwowa i nieprzyjemna. Jednak po niedługim czasie Zbigniew idzie na kompromis i mówi do syna, by ten zapytał rodzeństwa o zgodę w kwestii sprzedaży domu dziadka. Podczas sceny w kuchni wśród domowników panuje napięta atmosfera. Teresa, matka Adama stojąc przy kuchence, narzeka, że potrawy na święta przygotowuje sama, nie mogąc liczyć na niczyją pomoc. Wystrój domu wykonany jest w starym stylu. W pomieszczeniu daje się zauważyć przyciemnione światło, zaś przy ścianie stoi mały stół z drewnianymi krzesłami, a na piecu postawione są okopcone garnki. Po rozmowie domowników widać, że ta rodzina boryka się z trudną sytuacją materialną. Adam odruchowo całuje matkę w głowę, ale ten gest jest raczej obojętny i wydaje się niezauważony przez Teresę. Odbiorca filmu może wywnioskować, że gospodyni domu kieruje życiem członków rodziny i wydaje polecenia oraz sama stara się dopilnować wszystkich spraw na kolację wigilijną. W tej scenie występuje również babcia, która stoi przy oknie na drugim planie. Krytykuje ona wnuczka, że przyniósł z lasu nieładny świerk.

W dalszej części filmu jest ukazana rozmowa Adama z Pawłem, kiedy wyszli na zewnątrz przygotować ziemię pod choinkę. Starszy brat oznajmia młodszemu, że wyjeżdża na stałe za granicę i chce sprzedać dom dziadka. Jednak ta decyzja nie

spotyka się z aprobatą Pawła. Nie chce on wyemigrować z nim do Holandii i pomagać mu przy zakładaniu biznesu. Atmosfera rozmowy jest ciężka i nieprzyjemna. Kamera nagrywa obraz raz w półzbliżeniu, a drugi raz w planie pełnym. Na horyzoncie znajduje się również latarnia, rozświetlająca smutną, ciemną przestrzeń podwórka, które jest zaniedbane. W oddali widać las. Stoi tam również amatorsko wykonana nakryta folią szklarnia. Obok niej leżą stare opony i inne przedmioty używane przy gospodarstwie domowym.

Następna scena pokazuje dziadka, siedzącego w wypożyczonym aucie Adama i pijącego wódkę z butelki. Mężczyzna jest uzależniony od alkoholu i dlatego ukrywa swój problem przed najbliższymi. Twórcy filmu przedstawiają w ten sposób kolejną patologiczną sytuację występującą w rodzinie. Następnie krewny Adama pokazuje protagoniście małą plantację marihuany, którą uprawia na poddaszu jednego z budynków gospodarczych. W oddali widać, jak Teresa i Paweł przyprowadzają pijanego dziadka do domu. Kamera jest ustawiona za plecami chłopaków. Ich twarze są oświetlone ciepłym światłem. Zabiegiem specjalnym wykorzystanym w postprodukcji jest to, że przez kilka chwil widz ogląda dom z perspektywy kamery, którą główny bohater nagrywa przedmioty przywiezione z zagranicy. Obraz ten jest chaotyczny i dość niewyraźny. Młodsza siostra pyta Adama, dlaczego na zdjęciach wiszących na ścianie nie ma taty. Dziewczyna dowiaduje się od chłopaka, że ich ojciec przez większość życia przebywał za granicą.

Teresa na początku wieczery wigilijnej stara się zachować tradycję katolicką w rodzinie, dlatego też wyznacza córkę Gosię, by ta przeczytała fragment z Biblii, z Ewangelii według św. Łukasza mówiący o narodzeniu Jezusa. Jednak młodszy domownik nie pozwala jej spokojnie odczytać tego tekstu, gdyż jedni się śmieją, inni przeszkadzają, słysząc dźwięk telefonu komórkowego, a na koniec zniecierpliwiony dziadek słowem Amen przerywa to czytanie. Kasia chcąc uświetnić tą uroczystość rodzinną, przygrywa na skrzypcach kolędę „Cicha noc”. Dodatkowo dwóch młodych nastolatków, członków rodziny śmieje się lekceważąc jej występ. W graniu przeszkadza jej również szczekający głośno pies, który niespodziewanie wbiega do pokoju. Nagle atmosfera staje się nerwowa, a dziewczynka przestaje grać, smutnieje i lekko opuszcza głowę. Dziadek nieświadomie używa wulgarnych słów, które nie pasują do tej uroczystej chwili. Reżyser poprzez te poszczególne ujęcia próbuje pokazać, że w tej rodzinie Boże Narodzenie jest celebracją, mającą głównie charakter kulturowy i społeczny. Chociaż może brakować głębokiego zaangażowania religijnego, tradycja ta jest wciąż istotna i kontynuuje się ją ze względu na jej historyczne znaczenie oraz emocjonalne powiązania. Warto też zaznaczyć, że takie podejście do Bożego Narodzenia nie jest niczym niezwykłym we współczesnym społeczeństwie.

W kolejnej scenie widz poznaje siostrę Adama Jolę, która przyjeżdża do rodzinnego do-mu razem ze swoim mężem Marcinem. Wchodząc do mieszkania, wita się z domownikami chrześcijańskim pozdrowieniem. Przy stole wigilijnym zbiera się

killkunastu członków rodziny i wszyscy razem dzielą się opłatkiem, składając sobie przy tym życzenia. Teresa chcąc uniknąć alkoholu na Wigilii, wylewa za okno zawartość butelek. Podczas składania życzeń matka prosi Adama, aby pogodził się z bratem. Chłopak oznajmia kobiecie, że wyjeżdża do Holandii na stałe, jednak jego decyzja nie zostaje przez nią zaakceptowana.

W filmie jest zastosowana także kompozycja symetryczna, pokazująca Teresę siedzącą na szczycie stołu, czyli miejscu przeznaczonym dla gospodarza, a po dwóch stronach zajmują miejsca pozostali domownicy. Stół wigilijny nakryty jest białym obrusem i znajduje się na nim wiele potraw. Osoby zasiadające przy kolacji żartują sobie, śmieją się i kpią, co nie podoba się Teresie, ponieważ zaburza to świąteczny, wigilijny nastrój.

Siostra Adama Jola początkowo godzi się na sprzedaż domu dziadka, jednakże jej mąż nie wyraża na to zgody. W filmie ukazany jest obraz rodziny oglądającej koncert kolęd w telewizji. Adam informuje domowników, że razem z Asią spodziewają się dziecka, co spotyka się z obojętnością Teresy, która wychodzi z pokoju. Natomiast wszyscy domownicy na tą radosną okoliczność wznoszą toast wódką przyniesioną w prezencie przez szwagra. Rodzina cieszy się i śpiewa przysłemu ojcu „Sto lat”. Reżyser przez to zachowanie odwołuje się do faktu, że matka może odczuwać pewne rozczarowanie lub niezadowolenie z powodu sytuacji, że jej syn został ojcem przed zawarciem małżeństwa. Twórcy filmu mogli wprowadzić taką narrację z kilku przyczyn. Po pierwsze, Teresa może mocno trzymać się tradycyjnych wartości, które nakładają większą wagę na małżeństwo jako podstawę prawidłowego funkcjonowania rodziny. Dla niej ważne jest, aby syn i jego partnerka byli najpierw formalnie połączeni węzłem małżeńskim, zanim zostaną rodzicami. Równocześnie matka może czuć presję ze strony otoczenia, które może krytykować jej syna i Asię za decyzję o posiadaniu dziecka przed ślubem. Po trzecie, kobieta może obawiać się, że Adam nie jest wystarczająco gotowy na obowiązki ojcostwa oraz że brak stabilności małżeńskiej może wpłynąć negatywnie na jego przyszłość i relacje rodzinne.

W kolejnej scenie, w słabo oświetlonym garażu dochodzi do nerwowej wymiany zdań między braćmi Pawłem i Adamem. Jednak ta sytuacja zostaje wyciszona przez zebranie się rodziny do wspólnej, świątecznej fotografii. W trakcie dialogu Marcina z Adamem w tle słychać piosenkę dla dzieci „Jingle Bells”, co wprowadza odpowiedni nastrój, który nie wpisuje się do tematu rozmowy. Zdaniem Marcina, Jola po konsultacji z mężem zmienia zdanie co do sprzedaży domu dziadka. W dużym pokoju krewni oglądają zdjęcie z USG dziecka Asi i Adama. Zbigniew dowiadując się, że zostanie dziadkiem chce napić się wódki z tej okazji, ale Teresa nie pozwala mu na to, gdyż ma on problem z alkoholem i od dwóch miesięcy żyje w abstynencji. Ten, pełen złości, rozbija kieliszek o podłogę i wychodzi z pokoju. Dziadek z powodu nadmiaru spożytego alkoholu posługuje się bełkotliwą i chaotyczną mową. Adam wchodząc do małego pokoju widzi Jolę smutną i zapłakaną oraz domyśla się, że Marcin nie

godząc się na sprzedaż domu dziadka uderzył ją w twarz. Widać, że dziewczyna ma rozmazany makijaż i czerwony ślad na policzku. W zemście za pobicie Joli, jej brat Adam za domem kopie szwagra, wlewając mu na siłę do ust wódkę, w ten sposób chcąc ukryć swój czyn. Paweł popiera jego agresywne zachowanie i w geście solidarności dołącza się do ataku na męża Joli. Po niedługim czasie bracia przyprowadzają zakrwawionego mężczyznę do domu, mówiąc rodzinie, że to on sam pod wpływem alkoholu przewrócił się i rozbił głowę.

W następnej scenie główny bohater przychodzi do domu dziadka i zastaje pijanego ojca Zbigniewa, który stawia obok siebie na podłodze butelkę po alkoholu. Pyta go o rady, jakie mógłby mu przekazać na dalsze dorosłe życie. On natomiast mówi, że nie zna się na tym i jedyne co może mu powiedzieć, że jest z niego dumny. Starszy mężczyzna żałuje, że wiele lat spędził za granicą, będąc z dala od swojej rodziny. W pomieszczeniu jest ciemno, jedyne światło daje lampa naftowa stojąca na stoliku. Chwilę później Zbigniew przekazuje synowi swoje refleksje dotyczące życia na emigracji. Opowiada on, że jadąc do pracy na obczyźną myślał, że w tamtym miejscu będzie człowiekiem, a był jedynie Polakiem. Ważnym gestem jest moment objęcia syna przez ojca, co jest jednoznaczne z okazaniem wsparciem i dodaniem odwagi.

Adam odbierając telefon od Asi, dowiaduje się, że pewną tajemnicę dotyczącą dziecka zna jego młodszy brat Paweł. W emocjonalny sposób pyta on brata o szczegóły tej sprawy, jednak nie uzyskuje odpowiedzi. Słyszy tylko od niego, że to ona sama powinna powiedzieć mu całą prawdę. Mężczyźni zaczynają się bić, w wyniku czego lampa naftowa spada ze stolika i w połączeniu z rozlaną wódką powoduje pożar domu dziadka. Bracia wynoszą pijanego ojca z ognia i oddalają się w bezpieczne miejsce. Adam szybkim krokiem wraca do domu rodziców, a w tle widać kłęby dymu z palącego się budynku.

W kolejnej scenie daje się zauważyć siedzących przy stole naprzeciwko siebie Adama i jego młodszą siostrę Kasię. Kamera jest ustawiona z przodu stołu na wysokości oczu rodzeństwa, na którym pozostawione są naczynia z resztkami potraw, a w rogu pokoju stoi stary piec kaflowy. Chłopak ma zrezygnowaną minę, głowę opiera o stół. Dziewczynka prosi brata, by ten nagrał ją, w trakcie, gdy ona wykonuje melodię na skrzypcach do kolędy „Cicha Noc”. W następnej scenie główny bohater przyjeżdża do bloku, w którym mieszkał ze swoją partnerką. Kiedy wchodzi do ich sypialni zastaje ją w łóżku z jego bratem Pawłem, który śpi obok kobiety. Asia natomiast jedynie patrzy na byłego chłopaka i nic nie mówi. Przez natężenie barw odczuwa się zimny klimat w pomieszczeniu. Adam zostawia klucze na szafce, wychodzi z mieszkania i zamyka za sobą drzwi, które wydają charakterystyczny odgłos. W ostatniej scenie protagonista wraca autobusem w nieznanym dla odbiorcy kierunku. Odtwarza życzenia od Kasi nagrane kamerą, patrzy w okno, a po tym następuje smutna i melancholijna muzyka.

Produkcja „Cicha noc” otrzymała wiele nagród w kraju i za granicą, w tym 10 statuetek Orłów, czyli Polskiej Nagrody Filmowej. Została też doceniona na festiwalu Gdynia 2017, podczas którego zostały przyznane „Złote Lwy” oraz wyróżnienia w tym: Nagroda za główną rolę męską dla Dawida Ogrodnika, Nagroda Dziennikarzy, Nagroda Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych, a także Don Kichot – Nagroda Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Poza tym film nagrodzono również podczas Festiwalu Filmu Polskiego w Ameryce, który odbył się w Chicago oraz Festiwalu Filmów Polskich w Los Angeles. W produkcji ukazany jest obraz rodziny skłóconej, mającej problemy z alkoholem. Wszędzie wokół jest brudno i panuje ciężka atmosfera, niesprzyjająca świętowaniu.

W rolę Adama wcielił się Dawid Ogródnik. Jego brata Pawła zagrał Tomasz Ziętek, matkę Teresę Agnieszka Suchora, natomiast ojca Arkadiusz Jakubik. Rolę siostry Adama Jolki odegrała Maria Dębska, zaś jej męża Marcina Tomasz Schuchardt. Postaciami drugo i trzecio-planowymi byli: Jowita Budnik (ciotka Basia), Konrad Eleryk (facet w autobusie), Adam Cy-wka (wujek Jurek), Amelia Tyszkiewicz (Kasia), Artur Steranko (sąsiad), Katarzyna Domalew-ska (Ania), Elżbieta Kępińska (babcia), Magdalena Żak (Gośka), Mateusz Więclawek (Jacek), Andrzej Kłak (chłopak z wypożyczalni), Milena Staszuk (Aśka).

Odwołując się do przyjętego klucza kategoryzacyjnego, można stwierdzić, że środki techniczne zastosowane w filmie „Cicha noc”, takie jak: montaż, kompozycja kadru, kolorystyka, gra aktorska i dźwięk z całą pewnością wpływają na percepcję rodziny. Zdaniem autorki wybór czasu nagrywania zdjęć, czyli pora zimowa wpływa na odbiór rzeczywistości, w jakiej znaleźli się bohaterowie. Dominują raczej szare kolory, które wyrażają konflikt, problemy i zaburzenia w relacji między członkami rodziny. Pogoda na zewnątrz jest zimna i mroźna. Zastosowanie odpowiedniej kompozycji kadru, charakteryzacja aktorów oraz wykorzystanie właściwych rekwizytów jest trafne i pasuje do fabuły. Te wszystkie elementy podkreślają problemy i konflikty, jakie pojawiają się wśród postaci. Widz oglądając produkcję „Cicha noc”, może utożsamiać się z bohaterami i poddać refleksji fakt, iż mimo panującej wokół świątecznej aury nie zawsze jest miła atmosfera w rodzinie, ponieważ każdy człowiek niesie ze sobą bagaż trosk i zmartwień.

Jeśli chodzi o montaż zastosowany w filmie „Cicha noc”, to wpływa on bez wątpienia na narrację filmu i tempo, w jakim rozgrywają się przedstawione dialogi między bohaterami oraz wydarzenia. Jest on dynamiczny, w sposób płynny łączy poszczególne ujęcia w sceny. Ponadto, podkreśla relację między postaciami poprzez zbliżenia, przecięcia czy kontrastujące ujęcia. Widz dzięki montażowi może również zdiagnozować w jakim stanie emocjonalnym znajdują się bohaterowie. Można rozpoznać takie emocje jak: złość, żal, ale i radość.

Nawiązując do kompozycji kadru: w produkcji ważnym aspektem jest sposób, w jaki postaci i elementy są ustawione w kamerze, co podkreśla hierarchię, bliskość,

ale i dystans między bohaterami. Na przykład, gdy aktorzy stali obok siebie świadczyło to o ich bliskiej relacji, a gdy rozmawiając ze sobą byli oddaleni, to wskazywało na to, iż są w konflikcie. Ekspresje twarzy, gesty i sposób mówienia postaci wyrażały ich emocje i stosunek do innych członków rodziny. Muzyka, efekty dźwiękowe i dialogi zastosowanie w produkcji miały duże znaczenie w kreowaniu atmosfery i nastroju w filmie. Występująca melodia zarówno podkreślała emocje lub akcentowała momenty konfliktu. Efekty dźwiękowe takie jak śmiech, płacz czy dźwięki codziennego życia dodatkowo wzmacniały wrażenie autentyczności relacji rodzinnych.

„Mój biegun” (2013)

Film „Mój biegun” rozpoczyna się przejazdem kamery z poziomu koron drzew coraz niżej. Akcja rozgrywa się w lecie nad zbiornikiem wodnym. Młodzi rodzice z czworgiem dzieci wybierają się na letni wypoczynek nad jezioro. Chłopcy biegają po piasku. Wszyscy są zadowoleni, śmieją się, żartują i krzyczą z radości. Scena nad wodą jest nagrywana na poziomie oczu, po czym zdjęcia są wykonywane za pomocą drona. Rodzice spędzają beztrudnie czas skupiając się na sobie, a dzieci rozbiegają się w różne strony. Jeden z chłopców wciąga dmuchany materac na wodę i kładzie się na nim, po czym nurt wody przesuwa go w głąb jeziora. Postaci rodziców i dzieci filmowane są w półzbliżeniu. W tle scenerii, w wodzie, jak i na plaży występują statyści. Dziecko na materacu jest widziane z góry, z perspektywy ptasiej. Jezioro ma kolor ciemno-zielony. Nagle muzyka staje się chaotyczna i wprowadza nerwową atmosferę. W tym momencie jeden z synów informuje rodziców, że nigdzie nie ma Piotrusia. Ruchy kamery są szybkie i gwałtowne. Następnie widać ujęcia podwodne, kiedy ojciec zauważa pusty materac, na którym leżał jego syn i po chwili nurkuje w głąb jeziora, rozpaczliwie poszukując dziecka. Kiedy mężczyzna znajduje i wyciąga z wody nieprzytomnego Piotrka, wykonuje mu resuscytację krążeniowo-oddechową. Jednak to nie przynosi skutku i ojciec pełen strachu i niepokoju zawozi syna do szpitala. Mężczyzna oddaje dziecko lekarzowi, a sam jest bardzo zdenerwowany i z trudem oddycha. Po niedługim czasie do szpitala przyjeżdża również matka z pozostałymi dziećmi. Kamera przez szybę pokazuje zbliżenie na załamane i zapłakanego Jasia, który miał pilnować brata nad jeziorem. Ujęcie jest skierowane z dołu na twarz chłopca. Muzyka w tle potęguje napięcie tej dramatycznej sytuacji. Następnie do rodziny oczekującej wyjaśnienia diagnozy stanu zdrowia Piotrusia wychodzi lekarz, nad którego głową wysoko na ścianie jest zawieszony krzyż, symbolizujący cierpienie Chrystusa. Doktor nic nie mówi, co dla rodziny jest jednoznaczne z tą najgorszą wieścią o ich synu. Starszy brat Piotrka Janek krzycząc z rozpaczony wbiega na salę, gdzie leży ciało chłopca. Za nim biegnie przerażony ojciec. Po niedługim czasie, obsługa szpitala wywozi zwłoki Piotrka, po czym ojciec bierze w objęcia syna.

Następna scena ukazuje ciemny pokój, gdzie po szybie okiennej spływa ulewny deszcz. Janek wstaje z łóżka, zapala nocną lampkę, a w tle słychać pieśń żalobną „Matko miłosierdzia”. Chłopiec widzi, że w drugim pokoju modlą się członkowie rodziny, a na stoliku stoi zdjęcie Piotrka. Atmosfera sceny jest bardzo smutna i przygnębiająca. W pomieszczeniu jest ciemno i ponuro. Później widać, jak Jasio nerwowo rysuje w zeszytach flamastrem. Twórcy filmu dobrze oświetlili jego twarz, mimo że w pokoju było ciemno. Kolejną scenę nagrano na cmentarzu, gdy rodzina sprząta grób ich synka niedługo po pogrzebie. Chwilowe ujęcia są nagrywane również z pozycji górnej, prawdopodobnie z wysokiego statywu i dronu.

Ogromne znaczenie dla całokształtu filmu ma odpowiednie dobranie aktorów do poszczególnych ról, gdyż gra aktorska jest jednym z kluczowych elementów, który wpływa na jakość kina i odbiór fabuły przez widza. Świadczy ona przede wszystkim o wiarygodności postaci i zgodności z wizją reżysera.

Następna scena ma miejsce przy kolacji. Bogdan podnosi głos na Janka, robi wyrzuty żonie, że nie chodzi z dziećmi na cmentarz oraz nie wymienia zniczy i kwiatów na grobie ich zmarłego dziecka. Wszędzie wokół jest ciężka atmosfera. Mąż krzyczy na domowników. Po niedługim czasie chłopiec ma wyrzuty sumienia, że nie przypilnował młodszego brata i przez niego umarł Piotruś. Kamera pokazuje raz dziecko w zbliżeniu, a drugi raz jego mamę. W tle słychać melancholijną melodię.

W dalszej scenie widać, jak Urszula w nocy podchodzi do pracującego na zewnątrz męża i przekazuje mu informacje, że Jasiek obwinia siebie za śmierć Piotrka. Kamera pokazuje obraz przesuwając się o 180 stopni. Bogdan krzyczy na kobietę, że wszyscy go nie dopilnowali, będąc wtedy nad jeziorem. Światło dają jedynie lampy, które są zawieszane w warsztacie. Przez dłuższą chwilę jedynie słychać dźwięk szlifowanego drewna małą piłą ręczną.

Następna część filmu ma miejsce kilka lat później. W tle jest odtworzona głośna, chaotyczna piosenka, a na ekranie widać kilkunastoletniego Janka, który szybko jedzie na rowerze. W tym przypadku kamera prawdopodobnie jest zamontowana na pojeździe, który porusza się wzdłuż rowerzysty. Takie ujęcia pozwalają na dynamiczne pokazanie prędkości i ruchu osoby jadącej jednośladem. Daje się zauważyć, że przez krótką chwilę kamera była ustawiona na statywie, a operator skierował ją wzdłuż trasy, którą poruszał się rowerzysta. Następnie Urszula rozmawia z synem, ostrzegając go, by jeździł wolniej po ulicy.

W kolejnej scenie ojciec rodziny woła wszystkich na obiad. Janek nie chce zjeść posiłku razem z domownikami. Widać, że Bogdan jest surowy i stanowczy dla syna, natomiast córki obdarza większą czułością. Dalsze ujęcie odbywa się na cmentarzu. Rodzina idzie odwiedzić grób Piotrusia. Kamera ustawiona jest na statywie i przesuwa się równo z idącymi aktorami. W trakcie, gdy członkowie rodziny ustawieni są wokół grobu i odmawiają modlitwę, kamera pokazuje obraz z drona, z perspektywy ptasiej, a w tle słychać muzykę, graną na skrzypcach. Później małżonkowie rozmawiają ze sobą, idąc wprost przed kamerzystą. W tej sytuacji kamera jest umieszczona na wózku lub na specjalnym urządzeniu zwalniającym drgania, takim jak stabilizator obrazu typu Steadicam. Dzięki temu płynnie porusza się ona wzdłuż osób idących, utrzymując stabilny obraz. Przez chwilę jest pokazane również zbliżenie na twarz małżeństwa. Zarówno kobieta jak i mężczyzna zarzucają sobie błędy w wychowywaniu dzieci. Panuje wśród nich nieprzyjemna atmosfera, co sprawia, że są przez cały czas zdenerwowani.

W następnej scenie ojciec podczas wymiany koła w samochodzie nerwowo pyta Jaśka, gdzie idzie i czy posprzątał pokój. Chłopiec szybko odpowiada, że zrobi to później, po czym energicznie kopie nogą w ziemię, a chwilę później ucieka. Na zewnątrz jest ładna pogoda, o czym świadczy ich letnie ubranie. W dalszej części filmu, Janek z kolegami beztrudnie gra w piłkę. Przy tym słychać skoczną muzykę, która buduje napięcie rywalizacji między chłopcami. Nagle zaczyna padać ulewny deszcz oraz słychać spadające na bruk krople wody. Po chwili rozpoczyna się burza z piorunami i błyskawicami. W tym samym czasie Bogdan przebywa w domu z córkami. Siedząc przy stole z książką z niepokojem spogląda w okno. Widz może domyśleć się, że w tym momencie przypomina sobie o synu, który jeszcze nie wrócił do domu. Nagle w tle słychać muzykę, zapowiadającą jakieś złe zdarzenie. W tym samym momencie, bawiący się chłopcy chcąc schować się przed deszczem wchodzą do stacji transformatorowej. Janek zostaje porażony prądem.

W filmie zostały zastosowane specjalne efekty dźwiękowe i świetlne, pokazujące moment zwarcia elektrycznego i upadek Janka na ziemię. Następnie, w chwili zagrożenia życia, główny bohater doświadcza jakoby przenikania wymiarów, zarówno duchowego jak i rzeczywistego. Twórcy filmu w tej scenie ukazują jego stan halucynacji. W tym momencie Jasiek wyobraża sobie, że biegnie po łące i goni swojego nieżyjącego brata Piotrka, po czym upada, ciężko oddychając. Bohater jest pokazany z perspektywy ptasiej, a niepokojąca muzyka tworzy przerażający nastrój. W tym samym czasie, ojciec z niepokojem oczekuje powrotu syna do domu. Po jego mimice, twarzy, gestach i ruchach ciała daje się zauważyć wewnętrzny niepokój i niecierpliwość, które mu towarzyszą. Nagle Janek bardzo osłabiony wraca do domu, a ramieniem wybija szybę w drzwiach. Widać, że jest ciężko ranny i nie ma siły stać na nogach. Następnie jego ojciec zawozi autem chłopaka do szpitala. Kamera

jest ustawiona obok siedzącego z tyłu bohatera. Za oknem samochodu widać obraz szybko rozmywających się drzew.

Kolejna scena ma miejsce w szpitalu. Bogdan wnosi na rękach poparzonego syna, a następnie oddaje go pod opiekę lekarzy. W filmie powtarza się to samo miejsce akcji, które było pokazane w momencie, kiedy do szpitala niegdyś przyjęto Piotrusia. Na ścianie szpitalnego korytarza widnieje ten sam krzyż, co przedtem. Następną sceną odbywa się w szpitalnym oddziale ratunkowym, gdzie lekarze podejmują pierwsze decyzje, co do leczenia chłopaka. Kamera pokazuje bohaterów w różnych planach, najczęściej w półzbliżeniu. Ojciec mocno trzyma syna za rękę i pociesza go w cierpieniu. Janek ciężko oddycha, jest wystraszony całą sytuacją. Widać, że odczuwa on silny ból. W tym samym czasie Urszula kończy pracę i rozmawia z koleżankami z firmy. Odbiera ona telefon od męża, który informuje ją o wypadku syna. Nagle zmienia jej się wyraz twarzy z wesołego na smutny i przerażony. Tej scenie towarzyszą dźwięki powolnej muzyki. Następnie ojciec słyszy od lekarza dramatyczną diagnozę, że Janek jest w stanie krytycznym i trzy następne doby będą decydujące. W tle ponownie słychać niepokojącą melodię, która dodaje dramatyzmu całej sytuacji. Urszula w tym samym momencie z niepokojem na twarzy biegnie na stację kolejową, by jak najszybciej pociągiem przyjechać do szpitala. Siedząc na poczekalni dworcowej, odmawia modlitwę „Pod Twoją obronę”. W filmie ponownie zastosowano przenikanie wymiarów, ponieważ odbiorca widzi bawiących się, trzymających za ręce, biegnących wokół własnej osi nastoletniego Jaśka i nieżyjącego już Piotrka. Krajobraz za nimi rozmywa się, co sprawia wrażenie, jakby świat kręcił się wokół nich.

W następnym fragmencie filmu rodzice razem czuwają przy łóżku umierającego syna. W tle słychać dźwięk aparatury medycznej. Po chwili załamania Urszula wychodzi z sali, a za nią mąż, który na korytarzu obejmuje ją w ramionach. Małżonkowie dowiadują się od lekarza, że ich syn cudem nie doznał uszkodzenia narządów wewnętrznych, co wywołało ulgę, widoczną na twarzach rodziców. Maciej Musiał wcielając się w rolę chorego chłopca dobrze odgrywa straszne cierpienie, jakie towarzyszy Jankowi, głośno krzycząc z całych swoich sił. Aktor jest cały spocony, a jego ból ręki jest nie do zniesienia, do tego stopnia, że zostaje on przywiązany pasami do łóżka. Ujęcie przez chwilę zostaje nagrane również z perspektywy ptasiej, aby bardziej pokazać dramatyzm sytuacji. Twórcy filmu ukazują Bogdana stojącego na korytarzu, przytłoczonego poczuciem bezradności i bezsilności.

W dalszej części produkcji atmosfera w rodzinie poprawia się, co spowodowane jest polepszeniem stanu zdrowia Janka. Rodzice malują mieszkanie, przytulają się do siebie, uśmiechają, a dziewczynki biegają po pokoju, czekając na powrót brata ze szpitala. Pokazane są pozytywne uczucia i emocje, które im towarzyszą. W kolejnej scenie widz obserwuje, że Bogdan trzyma ręce w kieszeni, a na jego twarzy widać smutek i rezygnację.

W ujęciu ze szpitala ojciec żartuje z synem i wyprowadza go siedzącego na wózku inwalidzkim na powietrze. Ciekawym efektem zastosowanym w filmie jest słońce przedzierające się przez liście drzewa. Twórcy produkcji ukazują dobrą relację ojca w stosunku do syna, pełną miłości i poświęcenia.

W kolejnej scenie widać, jak rodzice na drugi dzień przyjeżdżają do szpitala odwiedzić dziecko, ale zauważają, że nie ma go na sali. Po chwili dowiadują się od pielęgniarki, że ich syn został przewieziony na intensywną terapię. Ruchy kamery są chaotyczne, szybkie, a małżonkowie są przerażeni tą niespodziewaną sytuacją. Na twarzach bohaterów widać niepokój, strach i przygnębienie. Wkrótce wychodzi do nich lekarz, który informuje rodziców o konieczności amputacji ręki i nogi u syna, z powodu zakażenia gangreną. W tym momencie ojciec wpada w histerię oraz uderza rękami w ścianę. Po chwili kamera zatrzymuje się w zbliżeniu na twarz zrezygnowanej i bezradnej matki.

Następnie akcja filmu rozgrywa się na sali oddziału intensywnej terapii. Rodzice czuwają nad dzieckiem po operacji. Bogdan stoi oparty o parapet, ma skrzyżowane ręce i opuszczoną głowę. Mowa ciała wskazuje na to, że jest załamany, zaś jego żona klęczy przy łóżku syna, z matczyną czułością pochylając się nad głową Janka. Po niedługim czasie na prośbę chłopaka, ojciec odkrywa kołdrę i wszyscy zauważają, iż młodzieniec ma amputowaną rękę i nogę. W produkcji filmowcy zastosowali efekt amputacji. Jest to technika używana w branży filmowej, która umożliwia aktorom odgrywanie postaci, które są pozbawione kończyn, mimo że w rzeczywistości mają pełny zestaw rąk i nóg.

Istnieje kilka sposobów, w jaki twórcy filmowi osiągają ten efekt. Czasami do takich scen wykorzystywany jest podwójny aktor, który sam jest osobą po amputacji. Tego rodzaju aktorzy specjalizują się w odgrywaniu ról postaci niepełnosprawnych i są w stanie realistycznie zagrać poszczególne sceny. Innym sposobem jest używanie prostych trików wizualnych, które mogą zamaskować lub ukryć pełne kończyny aktorów. Aby uzyskać taki efekt, konieczne jest odpowiednie ustawienie kamery, która minimalizuje widoczność kończyn aktora lub zastosowanie odpowiedniej perspektywy, takiej jak ujęcia z góry lub z boku. Poza tym można również wykorzystać różne rekwizyty lub kostiumy, mogące zasłonić ręce/nogi aktora. Czasami efekty specjalne i cyfrowe są stosowane do tworzenia wizualnego efektu amputacji. Przy użyciu zaawansowanych technologii komputerowych można usunąć cyfrowo kończyny aktora na ekranie i zastąpić je wizualizacją cyfrową, tworząc wrażenie braku nogi i ręki.

W tej scenie Jasiak widząc brak kończyn, zaczyna płakać. Ojciec jest zdeterminowany i w rozmowie z żoną wyznaje, że musi dowiedzieć się, co się stało i dlaczego lekarze okaleczyli ich dziecko. W dalszej części filmu rodzice odwiedzają chłopaka w szpitalu, który jest załamany i zrezygnowany. Następnie Bogdan odtwarza Jankowi

nagranie wideo, w którym jego siostry pokazują mu zerwane truskawki i mówią, że bardzo za nim tęsknią. Widać tu silną relację między bratem a siostrami.

Na ekranie można zauważyć nagrany amatorko kamerą analogową krótki filmik, gdzie jakość obrazu jest słabsza, niż ta pokazana w produkcji. Reżyser zastosował ciekawy efekt, po-legający na tym, że w przyspieszonym tempie jest zaprezentowana wymiana nagrań od sióstr dla brata i na odwrót, podczas których dziewczynki wchodzi jakoby w dialog z Jaśkiem, a on kontynuuje rozpoczęty przez nie temat. Jedna z córek pyta mamę, w jaki sposób Janek będzie mógł chodzić, mając tylko jedną nogę. Kobieta wyjaśnia jej, że braciszek potrzebuje teraz nauczyć się chodzić na protezie. Na twarzy matki widać dużo emocji, a łzy napływają jej do oczu. W kolejnej scenie Bogdan zadaje żonie pytanie, dlaczego to właśnie oni doświadczają takich nieszczęść, po czym przytula kobietę w geście wzajemnego wsparcia i miłości.

W dalszej części filmu twórcy pokazują, jak Janek opuszcza szpital i wraca do domu. Jest on bardzo zadowolony na widok nowo pomalowanego pokoju. Ojciec wspiera go w co-dziennej domowej rehabilitacji, wykonując razem z nim szereg ćwiczeń, wzmacniających mięśnie nóg. W tle słychać energiczną muzykę, podkreślającą emocje, związane z chęcią walki o powrót do odzyskania sprawności fizycznej. W filmie pokazany jest obraz wsparcia, miłości i pomocy jakie okazują rodzice synowi. Zauważa się atmosferę optymizmu i nadziei na poprawę stanu zdrowia Jaśka oraz jak najlepsze wyjście z tej trudnej sytuacji. Bogdan jest konsekwentny, surowy i wymagający w rehabilitacji syna. Chce, żeby wykonywał on ćwiczenia dokładnie i precyzyjnie, gdyż to pozwoli mu w przyszłości na samodzielność. W scenie w kuchni Janek przygotowuje sobie sam kawę, gdyż ojciec pragnie, by chłopak samodzielnie uczył się wykonywać podstawowe czynności w domu. Jasiek trzymając w jednej ręce gorący napój, parzy się, ale na ten widok ojciec jest obojętny i surowy. Po chwili przychodzi Urszula, która chce zanieść szklanekę z herbatą synowi, jednak mąż reaguje na to bardzo nerwowo, wytrącając jej z rąk kubek, a tym samym przekonując żonę, że to jest dla jego dobra.

Dalsza scena rozgrywa się na sali rehabilitacyjnej, gdzie Jasiek uczy się chodzić w protezie. Jest bardzo uparty i zdeterminowany, ale po długim czasie wykonywania ćwiczeń w domu, pod przymusem ojca, nastolatek traci cierpliwość i poddaje się. Urszula przychodzi do pokoju i zwraca uwagę mężowi, że za dużo od niego wymaga, posuwając się do stosowania przemocy. Ten natomiast mówi chłopakowi, że kalectwo to nie jest brak ręki i nogi, ale tkwi ono w głowie. Atmosfera w rodzinie jest bardzo napięta i nerwowa. Jasiek wygania ojca z pokoju, mówi, że go nienawidzi i nie chce na niego patrzeć. Bogdan wyjeżdża z domu, zostawiając rodzinę samą. Urszula od tej chwili pomaga Jankowi w rehabilitacji, lecz nie wychodzi jej to najlepiej, gdyż nie ma wystarczająco dużo siły w podtrzymywaniu syna. Chłopak jest załamany, że rówieśnicy ze szkoły dokuczają mu i wytykają go palcami. To ciężkie przeżycie

sprawia, iż Jasiak przestaje wychodzić z domu, leży w łóżku patrząc w sufit i popada w depresję.

W kolejnej scenie kamera pokazuje w pełnym planie małżonków. Urszula opowiada mężowi o złym stanie psychicznym ich syna, natomiast Bogdan nic na to nie odpowiada. Po chwili przyznaje się, że był za surowy w stosunku do Janka i mówi, że po wyprowadzce z domu bardzo tęskni za rodziną. Następnie ojciec Jasia przychodzi na umówione spotkanie z podróżnikiem Markiem Kamińskim, pokazuje mu zdjęcia syna i prosi go, by ten zabrał go na jakąś wyprawę. Tłumaczy on mężczyźnie, że syn potrzebuje kogoś, kto pozwoli mu w siebie uwierzyć. W kolejnej scenie Bogdan przychodzi na grób Piotrusia i tam spotyka Janka. Chłopak mocno się do niego przytula. W tle słychać nastrojową muzykę.

Na koniec filmu widz może przeczytać napisy końcowe, które mówią o tym, że 24 kwietnia 2004 Jan Mela zdobył biegun północny. Jest on najmłodszym i pierwszym niepełnosprawnym zdobywcą obu biegunów. Obecnie prowadzi fundację „Poza horyzonty”. Później widoczne są materiały z rodzinnego archiwum chłopaka, gdy ten stoi w górach razem z Markiem Kamińskim i trzyma w ręce polską flagę. Ciekawym ujęciem jest scena, gdy Janek ściska za rękę swojego ojca, na znak braterskiej solidarności. Obaj mężczyźni stoją za żaglem wyremontowanego jachtu. Scenę nagrywano wieczorem, gdyż słońce daje intensywne światło. Następnie, cała rodzina wypływa na jezioro. W tle słychać doniosłą muzykę. Twórcy w produkcji obsadzili niewielu statystów. Aktorzy znakomicie wcieli się w odgrywane role.

„Mój Biegun” porusza tematy takie jak determinacja, siła ludzkiego ducha i możliwość przekraczania własnych ograniczeń. Pokazuje również wsparcie, jakie główny bohater Jan Mela otrzymuje od swojej rodziny i przyjaciół. „Mój Biegun” zdobył wiele nagród, w tym na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni w 2013 roku. Produkcja otrzymała także nagrodę „Award of Excellence” za najlepszy film pełnometrażowy w konkursie „The Accolade Competition” w Kalifornii. Film został również uhonorowany na innych festiwalach filmowych zarówno w Polsce, jak i za granicą, za swoją poruszającą historię i dobrą jakość wykonania.

W rolę Jana Meli wcielił się Maciej Musiał, zaś mamę głównego bohatera odegrała Magdalena Walach, natomiast postać ojca chłopca odtworzył Bartłomiej Topa. Aktorami drugo i trzecioplanowymi byli: Adam Tynieć (kilkuletni Jasio), Wojciech Stryczek (Piotruś Mela), An-na Pachó (kilkunastoletnia Agatka Mela), Magdalena Zięba (kilkuletnia Agatka Mela), Iga Milki (kilkunastoletnia Dorotka Mela), Gabriela Mazurek (kilkuletnia Dorotka Mela). Reżyserem filmu „Mój Biegun” jest Marcin Głowacki, zaś scenariusz został napisany przez Marka Kłosowicza i Katarzynę Śliwińską-Kłosowicz.

Twórcy filmu wykorzystali różnorodne środki techniczne, aby w jak najlepszy sposób oddać wizerunek rodziny, w tym głębokie emocje i wyzwania związane z chorobą i powrotem do zdrowia Jaśka.

Kompozycja kadru jest zastosowana tak, aby podkreślić emocje bohaterów oraz relacje między nimi. Bliskie kadry na twarze postaci pozwalają widzom zobaczyć ich reakcje, mimikę oraz uczucia. W scenach pełnych szerokie kadry ukazują otaczający świat, dzięki czemu odbiorca zapoznaje się jeszcze lepiej z rzeczywistością codziennego życia bohaterów. To umożliwia widzom identyfikowanie się z postaciami.

Kolorystyka odgrywa ważną rolę w budowaniu nastroju filmu. Na początku historia jest pełna ciepłych i jasnych kolorów, co symbolizuje normalność i radość życia rodziny przed tragedią. Widać przyrodę, jezioro i kolory lata. Z czasem, w miarę pojawiania się kłopotów, paleta barw staje się bardziej stonowana, co oddaje trudności, jakie rodzina musi przejść. W chwilach małych sukcesów, gdy główny bohater zaczyna chodzić po wypadku, kolorystyka powraca do jasnych odcieni, akcentując pozytywne emocje i siłę charakteru rodziny.

Montaż i dźwięk są kluczowe, w podkreślaniu intensywności emocji oraz dynamiki wydarzeń. Szybkie cięcia obrazują trudności, z którymi rodzina musi się zmierzyć. Dodają one dramatyzmu sytuacji. Montaż uwidocznia także kontrast między codziennym życiem, a problemami zdrowotnymi, rehabilitacją Janka oraz załamaniem psychicznym ojca. Muzyka i efekty dźwiękowe akcentują emocje oraz zmiany nastroju. Gra aktorska jest kluczowym elementem, który oddaje autentyczność i głębię emocji postaci. Umiejętności aktorskie przekazują widzom uczucia i motywacje bohaterów.

W rezultacie, dzięki zastosowaniu środków technicznych, takich jak: kompozycja kadru, kolorystyka, montaż, dźwięk i gra aktorska, film „Mój Biegun” oddaje wzruszającą opowieść o sile rodziny, w obliczu tragedii i wyzwań, związanych z walką o powrót do sprawności Janka Meli.

„Nad życie” (2012)

Film rozpoczyna się zbliżeniem na poszczególne elementy podczas meczu siatkówki kobiet, przeplatanymi nazwiskami aktorów, odgrywających poszczególne role w produkcji. W dalszej części widać mecz jaki jest odgrywany na boisku, między reprezentacją Polski i Włoch. Ruchy kamery są energiczne, żywe i szybkie. Dużo ujęć jest skierowanych na jedną z zawodniczek Agatę Mróz, która jest bardzo dobra i stoi na ataku przy samej siatce. W tle słychać komentatorów, którzy na bieżąco dają relację z przebiegu zawodów oraz okrzyki kibiców, skłaniające sportowców do pracy z maksymalną intensywnością. Po chwili polska reprezentacja wygrywa zawody, a siedzący na trybunach głośno wykrzykują imię Agata.

Dalsza scena przedstawia sesję zdjęciową głównej bohaterki na okładkę magazynu. Kamera pokazuje z bliska detale osoby fotografowanej, takie jak: oczy i usta. Kobieta pozuje do zdjęć, ma rozwiane włosy. Na początku jest ubrana w szorty, krótki top, następnie w bikini, zaś na końcu topless. W dalszej części filmu sportsmenka odwiedza chore dzieci na oddziale onkologicznym w szpitalu. Przynosi małej

dziewczynce z chustką na głowie piłkę z podpisami siatkarek. Następnie odbiera ona swoje wyniki badań, ale dowiadując się, że lekarz chce z nią przeprowadzić rozmowę, ze strachu wychodzi z kliniki. Później na boisku zawodniczki trenują grę w siatkówkę, jednak widać, że Agata jest osłabiona i czuje się niedobrze.

Kolejna scena rozgrywa się zimową porą na stoku narciarskim, gdzie główna bohaterka bardzo szybko zjeżdża z góry i na krzyk jej koleżanki przypadkowy mężczyzna o imieniu Jacek zatrzymuje ją rozpędzoną na nartach. W dalszej części kobieta spędza noc w klubie, gdzie poznaje chłopaka, który jest jej wiernym fanem. Po chwili dochodzi do niego jego przyjaciel, który wcześniej uratował ją na stoku. Obraz jest przyciemniony, ledwo widać aktorów. W tle słychać dyskotekową muzykę, a na suficie świecą się klubowe lampy. Następnego dnia Agata z Jackiem umawiają się po raz kolejny na stok.

Ciekawym zabiegiem wykorzystanym w filmie jest nagranie zjeżdżających młodych ludzi z góry. Twórcy produkcji kamerę prawdopodobnie umieścili na wózku i dzięki temu uzyskano płynne ujęcia z bliska. Następnie mężczyzna zauważa, że dziewczyna ma zranioną rękę i leci jej intensywnie krew. Przykłada jej opatrunek, ale dziwi się, że z powodu tak małego zadrapania bardzo krwawi. W następnej scenie Agata rozmawia w gabinecie jej trenera razem z lekarzem, który mówi, że z powodu bardzo złych wyników badań powinna poddać się przeszczepowi szpiku. Dziewczyna natomiast bardzo chce wziąć udział w mistrzostwach świata. Widać na jej twarzy smutek, ale również pewność, że jest w stanie wystąpić w międzynarodowych zawodach. Jest ona zdeterminowana, ma ręce skrzyżowane na piersi i mocno wierzy, że skoro od siedmiu lat choruje, to przetrzyma również ten czas. Podczas rozgrzewki trener oznajmia Agacie, że usuwa ją z drużyny reprezentacji Polski z powodu jej złego stanu zdrowia. Dziewczyna przyjmuje tą wiadomość z buntem, z całej siły odbija piłkę o podłogę i gwałtownie bez słów wychodzi z sali sportowej.

W kolejnej scenie jest zastosowany efekt bokeh – widać nieostre obiekty powstające poza płaszczyzną ostrości. Są to niewyraźne kontury światła ulicznych. Agata wraca autem do domu. W tle słychać smutną, melancholijną muzykę. Kobieta przyjeżdża o godz. 2.22 w nocy do mieszkania Jacka. Godzina złożona z tych samych cyfr może symbolizować coś tajemniczego. Mężczyzna zostaje obudzony w środku nocy przez jej telefon. Następnie młodzi ludzie czule się całują, czemu towarzyszy energiczna muzyka. Na drugim planie widać rozpalony kominek, w którym płonący ogień jeszcze bardziej podsyca atmosferę gorącego uczucia bohaterów. W dalszej części Agata budzi się w łóżku, w którym leży z Jackiem, następnie ubiera się i wychodzi z mieszkania, by wrócić do pokoju hotelu sportowego.

W kolejnej scenie dziewczyna szybko pakuje nerwowo swoje rzeczy do torby. Ruchy kamery są bardzo dynamiczne. Chwilę potem sportsmenka zrywa ze ściany i niszczy plakat, przedstawiający jej drużynę sportową. Tym gestem chce zamknąć za sobą etap życia, związany ze swoją karierą siatkarską. Trochę później dziewczyna

patrzy przez okno na trenujące koleżanki. Jedna z nich dobiega do niej, żeby z nią porozmawiać. Agata jest w tym momencie bardzo zdenerwowana i mdleje przewracając się na chodnik.

Dalsza część filmu rozgrywa się w szpitalu, gdy główna bohaterka leży na łóżku i otrzymuje transfuzję krwi. Siedząca obok niej koleżanka Basia uspokaja ją, że jak podda się przeszczepowi szpiku, to wygrają jeszcze niejeden mecz. Jej twarz pokazana jest w półzbliżeniu. Agata nic na to nie odpowiada. Jest smutna i załamana. Podczas obchodu lekarskiego młoda kobieta dowiaduje się, że czeka ją przeszczep szpiku, jednak chce jak najszybciej opuścić szpital. W tym samym czasie Jacek poszukuje dziewczyny. Przyjeżdża na lotnisko, gdzie polska reprezentacja wyjeżdża na mistrzostwa. Mężczyzna dowiaduje się od jej przyjaciółki Basi, że przebywa ona w szpitalu. Jednak, gdy chłopak widzi, że Agata leży na oddziale szpitalnym nie ma odwagi do niej wejść i opuszcza klinikę. Idąc korytarzem rozmija się z rodzicami dziewczyny, którzy odwiedzają córkę. W tle słychać smutną powolną muzykę, która wprowadza ciężki nastrój do fabuły.

W produkcji są pokazywane krótkie poszczególne ujęcia bez głosu, ale obserwując akcję widz doskonale wie o co chodzi. Przykładem może być scena, gdy lekarz podpisuje dokument, świadczący o tym, że nie ma dawcy spokrewnionego dla swojej pacjentki. Agata pokazuje też piłkę do siatkówki małej dziewczynce, która wcześniej przeszła chemioterapię, gdyż ma założoną chustkę na głowie. Następnie przez szybę bohaterka spostrzega, iż przy łóżku, gdzie leżała jej mała koleżanka stoją zrozpaczeni rodzice, którzy opłakują śmierć córeczki.

Kolejna scena ma miejsce w domu. Agata przebywa tam razem ze swoją mamą. Dziewczyna ogląda w telewizji mecz mistrzostw świata w Japonii i dowiaduje się o porażce polskiej reprezentacji. Siatkarka jest bardzo smutna i zrezygnowana. Nie chce nic jeść ani wyjść z mamą na spacer. Mimo, że ona pociesza córkę, ta nie chce z nią rozmawiać i pełna emocji głośnym tonem odpowiada jej, że wszystko się dla niej skończyło. Dziewczyna wybiega z domu, trzaskając za sobą drzwiami. Nie zauważa nawet swojej znajomej sprzed lat, która spaceruje po parku ze swoimi dziećmi. Po chwili napotyka na drodze Jacka, który odnajduje dziewczynę w jej rodzinnym mieście. Na początku kobieta reaguje na jego widok nerwowo, ale już po niedługim czasie młodzi ludzie zaczynają się całować. Kamera nagrywa młodą parę obracając się w miarę szybko dookoła bohaterów.

Następna scena pokazuje ślub Agaty i Jacka. Wszędzie wokół panuje radosna atmosfera. Goście weselni składają młodym małżonkom życzenia. Wśród zaproszonych osób jest także trener siatkarki. Następnie młoda para wsiada do zabytkowego samochodu i odjeżdża. W dalszej części filmu małżonkowie przytulają się, okazując sobie czułe uczucie. W kolejnej scenie widać zbliżenie na moment, gdy Agata wsypuje do kubka kilkanaście tabletek. Po chwili dzwoni do kobiety dziennikarz z magazynu sportowego, który chce z nią przeprowadzić wywiad. Ona natomiast rozłącza

telefon. Jacek pociesza żonę, że niedługo znajdzie się dawca szpiku, całuje ją czule w czoło i wychodzi do pracy. Małżonek bardzo troszczy się o chorą Agatę. Odwiedza lekarza i pyta, czy znalazł się dawca dla swojej ukochanej. Jest bardzo przejęty całą sytuacją. Twórcy filmu pokazują silną relację emocjonalną, jaka łączy młodych ludzi. Rozmowę z idącymi szpitalnym korytarzem lekarzem i Jackiem kamera nagrywa przesuwając się na specjalnym wózku. W międzyczasie Agata przemeblowuje salon w ich domu, a potem ogląda rodzinne zdjęcia męża. Muzyka w tle tworzy nastrój. Reżyser filmu w filmie ukazuje, że Agata chce korzystać z życia, mimo poważnej choroby. Robi swojemu mężowi niespodziankę i zabiera go na przejażdżkę sportowym samochodem po lesie. Kamera nagrywa rozpędzone auto z różnych perspektyw. Mimo entuzjazmu u kobiety na twarzy mężczyzny widać smutek. Jacek mówi do żony, że powinna więcej odpoczywać.

Z dalszej części filmu widz dowiaduje się, że Agata jest w ciąży. W tym samym czasie mąż odbiera telefon od lekarza, który informuje go, iż znalazł się dawca dla jego żony. Jacek zapewnia kobietę, że muszą to wszystko pogodzić. Otacza ją troską i wsparciem.

W kolejnej scenie widać, jak Agata przychodzi na konsultację do szpitala z całym zespołem lekarzy, którzy informują ją o dawcy i możliwym terminie przeszczepu szpiku. Jednak sportsmenka przekazuje wiadomość medykom, że jest w ciąży. Wśród lekarzy tylko jedna pani doktor zapewnia pacjentkę, że ma ona szansę donosić dziecko i urodzić je zdrowe. Mąż kobiety nie zgadza się na przerwanie leczenia, jednak Agata jest zdecydowana i podejmuje decyzję, że chce urodzić ich dziecko. Jacek mimo wszystko wspiera kobietę i towarzyszy jej w trudnościach. Lekarz prowadzący Agatę nie wierzy, że pacjentka przeżyje ciążę, dlatego też opiekę nad kobietą przejmuje doktor Bielecka. W szpitalu bardzo wspiera siatkarkę jej mama, która przynosi jej kartki od fanów. Pokazana jest silna relacja matka – córka. Dziewczyna wyznaje swojej mamie, że jest przekonana, iż w życiu wszystko dzieje się w jakimś celu. W dalszej części filmu jest przedstawiony wywiad do mediów, jakiego udziela Agata Mróz. Mówi ona, że jej największym marzeniem jest pozostawienie kogoś po sobie. Sportsmenka zachęca wszystkich jej fanów do oddawania krwi osobom chorym na raka. Ciekawym zabiegiem zastosowanym w filmie jest fakt, że tą sytuację równocześnie oglądają mąż bohaterki na ekranie telewizora oraz lekarka dr Bielecka, która przysłuchuje się pacjentce, stojąc na korytarzu obok sali, w której przebywa chora.

Dzięki dobrze odegranej roli przez Olgę Bołądź widać, że główna bohaterka bardzo cierpi i bolą ją nerki. Na czole kobiety daje się zauważyć krople potu. Poza tym mimika twarzy oraz ruchy ciała wskazują na towarzyszący ból dziewczynie. Agata nie może spać w nocy, leży na boku, wzdycha i ciężko oddycha. Ważną rolę w produkcji odgrywa lekarka, która po godzinach pracy zostaje w szpitalu, by wspierać Agatę. Wspomina ona sytuację, kiedy była na meczu reprezentacji siatkówki, gdzie

grała pacjentka. Obie kobiety pamiętają ten dzień, gdy na trybunach pani doktor kibicowała Polkom na boisku. Ta rozmowa przyczynia się do zmiany atmosfery przebiegu akcji z napiętej i niepewnej, w przyjazną i pełną wsparcia. Na twarzy doktor Bieleckiej daje się również zauważyć empatię i zrozumienie. Ona jako jedyna z całego zespołu lekarzy wierzy w szczęśliwe rozwiązanie ciąży dziewczyny.

W kolejnej scenie lekarz przeprowadza USG, na którym pokazuje rodzicom zdrowe dziecko, które się porusza i słychać bicie jego serca. Agata i Jacek w geście czułości i miłości trzymają się za ręce. Z jednej strony towarzyszy im uczucie szczęścia, ale również lęk i strach o przyszłość matki i ich nienarodzonego dziecka. W chwili, gdy siatkarka wychodzi na zewnątrz zaczerpnąć świeżego powietrza dochodzi do niej pielęgniarka i Agata zadaje jej pytanie, dlaczego doktor Bielecka poświęca jej tyle uwagi. Dowiaduje się, że córka lekarki uciekła z domu w wieku 16 lat, do tej pory nie wróciła, a dzisiaj miałyby tyle samo lat co Agata.

W produkcji pokazano topniejące sople lodu na tle ciemnych gałęzi, co zwiastuje nadejście wiosny i nowego życia. W następnej scenie kamera pokazuje w zbliżeniu duży brzuch ciążyowy i smutną dziewczynę stojącą w łazience. Po chwili siatkarka dostaje silnego bólu i od personelu medycznego dostaje informacje o odklejaniu łóżyska i konieczności przeprowadzenia cesarskiego cięcia.

Następna scena odgrywa się na sali operacyjnej. Wszyscy lekarze są przejęci całą sytuacją. Puls nienarodzonego dziecka gwałtownie spada. Widz może zauważyć napiętą atmosferę. Przez chwilę jest zbliżenie na wiszący worek z krwią. W produkcji są zastosowane również spowolnione ruchy zamazanego obrazu oraz efekt bokeh. Twórcy użyli tego zjawiska do przedstawienia sytuacji oczami bohaterki.

W dalszej scenie odbiorca widzi Agatę, która trzyma na rękach córeczkę Liliannę. Obok niej siedzi Jacek. Wszędzie panuje atmosfera radości, szczęścia i miłości. Następnie cała rodzina wraca do domu. Jednak doktor Bielecka mówi pacjentce, żeby na kolejny dzień wróciła do szpitala, gdyż musi podjąć się chemioterapii, która przygotuje ją na przeszczep szpiku. Kamera powolnym ruchem pokazuje troskę, jaką obdarzają Lilę rodzice. Agata jest uśmiechnięta i tuli z czułością swoją małą córeczkę. W tle towarzyszy spokojna muzyka. Następnie żona prosi męża, by ten ogolił jej włosy, gdyż nie chce, by wypadły jej podczas przyjmowania silnych leków. Mężczyzna godzi się spełnić jej prośbę, jednak widać po jego twarzy, że towarzyszy mu przy tym cierpienie i wielki smutek. Agata spogląda w lustro ze łzami w oczach, stojąc w objęciach czule kochającego męża.

W następnej części produkcji widać, jak siatkarka przyjmuje chemię i ma założoną chustkę na głowie. Jednak cały czas jest przy niej mąż, który trzyma na rękach małą Lilę. Sportsmenka przebywa w izolatce, komunikując się z dzieckiem i Jackiem przez szpitalną szybę. Agata spisuje list i przekazuje go doktor Bieleckiej. Ma ona zawieszona na sali zdjęcie swojej córki. W kolejnej scenie kamera pokazuje z perspektywy ptasiej leżącą na łóżku szpitalnym bohaterkę, która przechodzi przeszczep

szpiku. Jacek trzyma ją za rękę. W dalszej scenie widać, jak babcia zajmuje się swoją wnuczką. Przychodzi do niej zięć i mówi, że przeszczep się udał, jedynie trzeba czekać na efekty zabiegu. Mężczyzna podchodzi pod okno, z którego Agata macha jemu oraz Lili.

W końcowej części filmu odbiorca zauważa, że u dziewczyny rozwija się sepsa i zostaje przeniesiona na oddział intensywnej terapii. Mąż dowiaduje się od lekarza, że niedostępny lek w szpitalu jest w Katowicach, dlatego też postanawia szybko tam pojechać autem. Niestety stan zdrowia Agaty jest krytyczny i jak tylko Jacek dojeżdża do szpitala dr Bielecka oznajmia mężowi sportsmenki, żeby się z nią pożegnał, ponieważ zostało jej kilka godzin życia. Kobieta jest cała zapłakana, natomiast zrozpaczony mężczyzna chwyta za dłoń umierającą żonę i bardzo płacze. Jacek wracając do domu wpada w furję i rozbija kilka przedmiotów. W ostatniej scenie lekarka przyjeżdża do ich mieszkania, przekazuje mężowi niemowlę i list z ostatnim przesłaniem, jakie pozostawiła po sobie Agata. Dziewczyna napisała, że czuje się spełniona i nie żałuje swojej decyzji.

W rolę głównej bohaterki Agaty Mróz wcieliła się Olga Boładź, zaś jej męża Jacka odegrał Michał Żebrowski. Doktor Ewę Bielecką zagrała Danuta Stenka. Aktorami drugo i trzecioplanowymi byli: Marek Kasprzyk (Ryszard Duda), Hanna Konarowska (Basia), Maria Gładkowska (mama Agaty), Przemysław Cypryański (Paweł) i Tomasz Schimscheiner (lekarz-ginekolog). Film „Nad życie” wyreżyserowała Anna Pluteczka-Mesjasz, zaś scenariusz został napisany przez Patrycję Nowak i Michała Zasowskiego.

Walka z chorobą Agaty Mróz, jak też wiara w powrót do zdrowia stają się centralnym tematem filmu, a środki techniczne wykorzystane przez twórców pomagają oddać widzom głębokie emocje i dramatyczną sytuację całej jej rodziny. Kompozycja kadru w filmie „Nad życie” jest używana celowo, aby podkreślić emocje postaci i ich relacje. Bliskie kadry pozwalają oglądającym zobaczyć wyraz twarzy bohaterów, ukazując całą gamę emocji, takich jak: radość, smutek, nadzieję, ale i desperację. To umożliwi odbiorcy zrozumienie ich psychologicznego stanu i utożsamienie się z nimi.

Kolorystyka odgrywa istotną rolę w tworzeniu nastroju filmu. Na początku historia Aga-ty jest pełna energii, jasnych kolorów, ciepłych barw oraz optymizmu, odzwierciedlając jej sukcesy sportowe na boisku. Jednakże, w miarę rozwoju choroby, paleta barw zmienia się na bardziej stonowaną i melancholijną, co oddaje atmosferę walki z rakiem i całym szeregiem trudności, z jakimi musi zmierzyć się kobieta i jej rodzina.

Montaż i dźwięk są kluczowe w podkreślaniu intensywności emocji. Dynamiczne cięcia w trakcie meczów siatkówki kontrastują z powolnym montażem w czasie, kiedy Agata zmagą się z chorobą. Muzyka towarzysząca filmowi również wpływa

na odbiór wizerunku rodziny, akcentując dramat i nadając głębię rzeczywistości, w jakiej znalazła się bohaterka.

Gra aktorska odgrywa centralną rolę w budowaniu autentyczności i głębi emocji postaci. Wizerunek Agaty Mróz staje się symbolem siły, determinacji i odwagi. Jej reakcje na wyzwania i trudności życiowe są kreowane poprzez mimikę, gesty i ton głosu, co buduje prawdziwy obraz bohaterki.

Całokształt tych środków technicznych wpływa na odbiór wyobrażenia rodziny Agaty. Widzowie zostają porwani przez historię bohaterów i odczuwają ich emocje. Rodzina staje się symbolem jedności i wsparcia w trudnych chwilach, a film „Nad życie” ukazuje, jak miłość i determinacja mogą pomóc pokonać najtrudniejsze wyzwania pojawiające się w życiu.

„Hania” (2007)

Produkcja „Hania” rozpoczyna się sceną tłumy ludzi, zmierzających do sklepów w centrum Warszawy. Akcja filmu rozgrywa się przed Bożym Narodzeniem. Wokół widać dekoracje świąteczne oraz padający śnieg. W tle słychać doniosłą muzykę symfoniczną. Efektem specjalnym są chaotyczne zbliżenia kamerą na światła z lampek ozdób ulicznych i choinkowych oraz przechodzące osoby. Zastosowano tu efekt bokeh, gdzie widać nieostre obiekty powstające poza płaszczyznę ostrości. Sprawiają one wrażenie ogromnych złoto-białych kul śnieżnych, dopełniających obraz i wprowadzających niepowtarzalny klimat. Następnie idąca dziewczyna spotyka swojego dawnego kolegę Janka w przebraniu Mikołaja, który zaprasza ją do pobliskiej kawiarni. Jednak w tym samym czasie jest umówiona ze swoim mężem Wojtkiem, czekającym na nią, tuż przy tym lokalu. Mężczyzna obserwuje żonę stojąc na dworze zza choinką i patrzy w okno kafeterii, zauważając, że przy stoliku siedzi Ola z innym chłopakiem. Pełen negatywnych emocji Wojtek oznajmia przez telefon kobiecie, że w miejsce, gdzie mieli się udać pojedzie sam, ponieważ chce być na czas. Nerwowo biegnie w stronę samochodu, przewracając się na środku pasów. Od momentu ucieczki, w tle słychać piosenkę „W drodze”, której tematyka dotyczy wspomnień i dobrze pasuje do przedstawionej historii. Jeśli chodzi o warstwę wizualną twórcy filmu zastosowali metodę dużego zbliżenia na światła, co daje wrażenie zlewania i mieszania się barw.

Kolejna scena ukazuje jadących w aucie Olę i Wojtka. Po ich wyrazie twarzy daje się odczuć, że panuje wśród nich niemiła atmosfera, która przeradza się w sprzeczkę. Małżonek robi swojej żonie wyrzuty, że powinna zostać dłużej z tym samym napotkanym znajomym. Ola dowiadując się, że on ich widział, chcąc załagodzić sytuację zaczyna głaskać go po głowie, śmieje się, że jest o nią zazdrosny, obracając tą rozmowę w żart. Scena w samochodzie nagrywana jest kamerą ustawioną na tylnym siedzeniu oraz za boczną szybą od zewnątrz auta raz po prawej, a drugi raz po lewej stronie. W momencie, gdy Ola próbuje przekonać męża, żeby ten zgodził się

na ich wspólne spędzenie świąt z dzieckiem z sierocińca, w tle słychać dźwięczną, rytmiczną instrumentalną muzykę.

W czasie wizyty małżonków u znajomych, można zaobserwować młodych rodziców z małym kilkulatkiem, którym zajmuje się również opiekunka. Szef z pracy głównego bohatera proponuje mu, by ten podjął się wykonania kolejnego zlecenia, zaprojektowania reklamy w czasie świąt. W tej scenie ważnym momentem jest ustawienie kamery pod stołem, gdzie widać, jak Ola lekko uderza kozakiem siedzącego obok męża w nogę, by ten odmówił swojemu koledze uczestnictwa w tym projekcie. Nie odzywa się ona ani słowem, ale swoim spojrzeniem i gestem daje wyraźny znak mężowi, jakie jest jej zdanie w tym temacie. Dziewczynie nie podoba się to, że Wojtek na co dzień i tak bardzo dużo czasu do późnych godzin poświęca pracy.

Bohaterowie stają przed wyborem podjęcia decyzji, od których niejednokrotnie zależy życie pozostałych domowników. Choć fabuły różnią się między sobą, wspólnym mianownikiem jest uwidocznienie problemów takich jak uzależnienia, brak porozumienia, choroby oraz zmiany życiowe, wynikające ze związku przyczynowo skutkowego. W każdym z tych filmów kobieta ma więcej siły, wytrwałości i lepiej radzi sobie w trudnych sytuacjach, niż mężczyzna – ojciec rodziny.

Następna scena ma miejsce w sypialni, gdzie mężczyzna siedzi w łóżku trzymając na kolanach laptopa. Po niedługiej chwili, niespostrzeżenie jego żona włącza jazz, przy dźwięku muzyki zaczyna tańczyć subtelnie koło ich łóżka, ma założoną na głowie opaskę z rogami renifera, a następnie przybliżyła się do męża i czule się całują. W pokoju jest zapalona lampka, stojąca na stoliku nocnym i dająca ciepłe światło.

Kolejnego dnia podczas rozmowy małżonków w kuchni, Wojtek nerwowo reaguje na propozycję Oli, dotyczącą powiększenia rodziny. Uważa on, że nie są gotowi na podjęcie się ciężaru rodzicielstwa. Scena ta odbywa się w kuchni, gdzie widać wiele przedmiotów potrzebnych w domu. Na twarzy dziewczyny pojawia się smutek i rezygnacja.

Rozmowa Oli z kolegą Jankiem zachęciła ją do odwiedzin domu dziecka. Znajomy dziewczyny przedstawia jej małego chłopca Kacpra, którego kobieta przyprowadza na święta do mieszkania. Chłopiec od razu wyczuwa, że nie jest jako gość mile widziany przez męża Oli, pytając go, czy jest na niego zły, że tu przyszedł. Dziecko podejmując dialog z mężczyzną nerwowo chodzi po pokoju w jedną i drugą stronę,

patrząc na niego mocnym wzrokiem. W tle słyhać powolną muzykę, graną na pianinie, która dodaje tej chwili nostalgii. Kamera nagrywająca te trzy postaci jest ustawiona nisko, na wysokości bioder dorosłych ludzi. Obecność chłopca i mądre pytania zadawane przez niego sprawiają, że napięcie atmosfery opada i Ola zaczyna się śmiać.

W dalszej części jest zastosowana retrospekcja, w której pokazano rozmowę małego Wojtka z jego ojcem, na temat prawdy i kłamstwa. Tata tłumaczy synowi, że postąpił źle oszukując swoich kolegów w klasie, że został porwany przez piratów, a później rzekomo trafił do domu dziecka, skąd został wykupiony przez nowych rodziców. Podczas przywołania wcześniejszych zdarzeń w filmie ważnym elementem jest zbliżenie kamery na szlachetny kamień, który Wojtek obraca, trzymając go z tyłu w rękach. Może on symbolizować wierność i szczęście w życiu. Występuje w produkcji wspólny element, ponieważ chwilę później widać dorosłego już Wojciecha, przekładającego w palcach w taki sam sposób długopis. Jest to charakterystyczne dla powtarzalności i może odnosić się do podobnej sytuacji, która będzie miała zbliżone przyczyny, przebieg oraz skutki co ta, jaka miała miejsce w przeszłości.

Kolejna scena odbywa się w pokoju. Ola wraz z Kacprem przygotowują się do dekorowania choinki. Kobieta zdejmuje z szafki bombki zapakowane w pudełka, które chłopiec kładzie na stole. Następnie razem ubierają oni drzewko świąteczne. Muzyka w tle zmienia się. Na początku było słyhać radosne dźwięki, a później melodia staje się smutna, powolna i melancholijna. Po niedługim czasie Kacper pyta Ołę, czy może zabrać ze sobą bombkę, którą chce podarować swojej najlepszej przyjaciółce Hani. Twórcy filmu użyli w produkcji oryginalnego zabiegu, polegającego na tym, że przez chwilę jest ukazana smutna twarz dziecka odbijająca się w bombce, jak w lustrze. Niedługi czas potem Ola przyprowadza zapracowanego Wojtka do pokoju i pokazuje mu ustrojoną przez chłopca choinkę. Dziecko stoi przodem do drzewka, a tyłem do małżonków. W tle słyhać dzwonki, co wprowadza świąteczny nastrój. Odbiorca ma wrażenie, jakoby kolorowe dekoracje wydawały dźwięki.

W dalszej części filmu Kacper wchodzi do pokoju, w którym pracuje Wojtek, ale mężczyzna nie jest zainteresowany nawiązaniem rozmowy z dzieckiem. Zaciska on usta, patrzy przykrytym wzrokiem w ekran komputera i zakłada na uszy słuchawki, z których wydobywa się głośna muzyka. Natomiast w tle słyhać piosenkę „W deszczu maleńkich żółtych kwiatów”. W tym utworze pojawiają się słowa: „Po drugiej stronie, na pustej drodze, tańczy mój czas, w strugach deszczu dni toną, dotykam stopą dna”. Ten utwór odzwierciedla w jakim stanie psychicznym znajduje się mąż Oli i dobrze pasuje do obecnej chwili. Kamera jest ustawiona z tyłu głowy chłopca. Rekwizytem dzielącym przestrzeń pomiędzy nimi jest zegarek na rękę, leżący na stole. Sugeruje on widzowi, że Wojtek ma tak dużo pracy, że nie ma czasu dla małego gościa. Po dłuższym czasie, gdy chłopczyk siedzi obok, wpatrzony w monitor i nie

zamierza odchodzić, mąż Oli zdejmuje słuchawki, w których brzmiała piosenka „Gadające utwory” i podejmuje dialog z dzieckiem. Wojtek gestykuluje, tłumacząc mu na czym polega jego praca. Daje się odczuć, że mężczyzna jest zniecierpliwiony, raz pije z filiżanki, drugi raz próbuje jeść. Rozmawia on z Kacprem, jakby z niechęcią, nie patrząc mu w oczy. Po krótkiej wymianie zdań jest zaskoczony inteligencją i dużą wiedzą chłopca z domu dziecka, jak na tak młody wiek i dzieli się tym z Olą, która niedawno weszła do pokoju. Dziecko opowiadając historię o oswojaniu wróbla odpowiednio gestykuluje rękami oraz patrzy głęboko w oczy swojemu rozmówcy. Kacper w tym momencie siedzi na sofie, a kamera nagrywa go z wyższej pozycji i powoli następuje zbliżenie z planu pełnego na półzbliżenie.

W kolejnej scenie jest ukazana perspektywa ptasia, gdy widać rzut kamery z góry na zdjęcia, które oglądają Ola z Kacprem. Chłopiec zauważa, że osoby znajdujące się na fotografiach wykonanych przez Wojtkę są do siebie podobne. Według niego tych ludzi łączy wspólna cecha, że wyglądają na bardzo samotnych. Następnie w filmie pojawia się ten sam efekt bokeh, który w połączeniu z instrumentalną muzyką buduje nastrój nostalgii. W dalszej kolejności odbiorca zauważa przez chwilę zastosowany efekt subiektywizmu, kiedy Kacper patrzy przez lupę na Olę i dzięki temu widz może zobaczyć ją jego oczami. Oko chłopca przyłożone do szkła powiększającego jest dużo większe, sprawia wrażenie głębi i trójwymiarowości. To powoduje, że obraz wydaje się bardziej realistyczny.

W czasie wspólnego posiłku przy stole chłopczyk zajmuje honorowe miejsce, natomiast małżonkowie siedzą naprzeciwko siebie. Podczas jedzenia słychać w tle cicho brzmiącą kolędę „Wśród nocnej ciszy”. W pewnym momencie Kacper zauważa brak relacji między dwojgiem gospodarzy i pyta, czy oni się na siebie gniewają. Ola odpowiada, że nie, na co chłopiec stwierdza, że nawet jeśli nie ma rozmowy między ludźmi, to ważne jest choćby spojrzenie na siebie. Po niedługim czasie Kacper słysząc ostrą wymianę zdań pomiędzy bohaterami wybija szybę i ucieka z domu. Ola wybiega za nim i szuka go w pobliskiej okolicy. Jest ona przerażona, zaniepokojona i widać to po jej wyrazie twarzy. Wojtek wsiada do samochodu i jadąc, rozgląda się wokół za chłopcem. Dojeżdża do miejsca, gdzie zauważa Olę osaczoną przez trzech łobuzów. Rатуje żonę z opresji, przeganiając chłopaków wyjętą z bagażnika auta siekierą. Małżonkowie w tej kryzysowej sytuacji zaczynają ze sobą rozmawiać i tworzą plan jak odnaleźć Kacpra. Przyjeżdżają do sierocińca, gdzie dzieci otaczają ich samochód z każdej strony, zadając wiele pytań dotyczących auta. Ola udaje się do Janka, który w tym czasie przeprowadza wychowawczą rozmowę z jedną z dziewcząt. Następnie opiekun dzieci uspokaja zdenerwowanych przyjaciół, że Kacper jest bezpieczny i przebywa u Hani, a później zaprasza ich na próbę jasełek. Po występie, kiedy dzieci wracają do swoich pokoi, kierownik placówki tłumaczy znajomym, że wszyscy jego podopieczni mówią, że wyobrażają sobie, iż płyną statkiem, ponieważ zostali porwani przez piratów, a rodzice przez cały czas ich szukają.

W dalszej części filmu, po obejrzeniu występu dzieci Janek, Ola i Wojtek idą przez mały lasek koło sierocińca, by odnaleźć Kacpra. Ruch kamery przesuwają się zza drzew, w kierunku ich postaci, z planu pełnego w plan amerykański. Janek docenia u Wojtka umiejętność fotografowania ludzi i sugeruje mu, żeby robił zdjęcia dzieciom z placówki. Kolejne ujęcie jest nagrywane z perspektywy żabiej. Mężczyźni na znak zgody podają sobie rękę. Widać, że ich relacja koleżeńska odnawia się, jednak Wojtek gestem podniesionej dłoni żegna się z Jankiem

i nagle odchodzi. W tym momencie użyto zabiegu głębi ostrości, gdyż obraz wychowawcy z domu dziecka stojącego na drugim planie jest rozmazany.

Kolejna scena pokazuje Kacpra, przedstawiającego swoim nowym przyjaciołom ulubioną choinkę, rosnącą w parku, którą nazwał Hania. Zastosowano tu efekt antropomorfizacji, aby zwiększyć wrażliwość emocjonalną widza. To proces, w którym przedmioty, zwierzęta lub zjawiska nieożywione są opisywane, traktowane lub postrzegane jako posiadające cechy charakterystyczne dla ludzi. Atmosfera wśród całej trójki jest bardzo radosna. Wszyscy razem śmieją się i bawią wokół choinki. Widać powtarzający się efekt bokeha. Tę radosną chwilę dopełnia pasująca muzyka do tej sceny. Na choince jest zawieszona bombka przez Kacpra, którą podarowała mu Ola. W tym ujęciu jest zastosowane ponadto zjawisko rozmycia pierwszego planu, gdzie po prawej stronie stoi słabo wyraźny chłopczyk, zaś tuż za nim wisząca bombka na drzewku ma intensywne barwy i błyszczy się. W drodze do domu Wojtek nawiązuje rozmowę z dzieckiem i pyta go, kim chciałby zostać w przyszłości. Kadr jest ustawiony w planie pełnym.

W następnej scenie widać chłopca, który patrzy w okno i po cichu rozmawia z choinką, która rośnie na zewnątrz. Później Kacper pokazuje małżonkom, w jaki sposób oswaja wróbla, przylatującego każdego ranka, by ten zjadał wysypane ziarna na parapecie. W dalszej kolejności widnieje zaśniewony krajobraz zimowy. Cała trójka spaceruje po parku. Wojtek nie odbiera telefonu od swojego szefa Marcela, ponieważ dzięki tym zaistniałym okolicznościom zrozumiał, że praca nie jest najważniejsza, szczególnie w święta. W filmie przy wykonywaniu zdjęć użyto również drona. Szczególnie jest to widoczne, kiedy kamera nagrywa nadjeżdżający samochód, którym przyjeżdża mama Wojtka na kolację. Kobieta pyta chłopca, jakie ma marzenie, on natomiast odpowiada, że chciałby zobaczyć więcej gwiazd na niebie.

W dalszej części filmu przedstawione jest spotkanie przy wieczerzy wigilijnej. W pokoju jest lekko przyciemnione ciepłe światło, które wprowadza odpowiedni nastrój i świąteczny klimat. Domownicy składają sobie życzenia. Ciekawym zabiegiem zastosowanym w produkcji jest przejazd kamerą, znajdującą się na zewnątrz bloku i zajrzenie w okno innej rodziny, która również w tym samym czasie spędza Wigilię. W trakcie nieobecności przy stole Oli i Wojtka, babcia z Kacprem podejmuje temat samotności i umierania. Kamera nagrywa ich z oddali, będąc postawiona w drugim pomieszczeniu. Ta rozmowa jest kluczowym momentem w czasie całego

filmu, dlatego też odbywa się w połowie trwania akcji. Nagle mama Wojtka zaczyna źle się czuć, kładzie się na sofie i prosi, by syn ją przytulił. Kobieta wyznaje mu, że bardzo tęskni za swoim mężem, który już nie żyje od kilku lat. Kadr jest pokazany w zbliżeniu na ich twarze.

Następnie w filmie twórcy zastosowali podobnie jak wcześniej retrospekcję. Obraz ma ciemniejszą barwę niż w czasie rzeczywistym. Jest przywołana stanowcza rozmowa ojca z synem. Wojtek nie chce pójść w ślady swojego taty, który wykonywał szanowany i dobrze płatny zawód. Planuje on zostać fotografem i dlatego też wycofuje dokumenty z wyższej uczelni. Ojciec tłumaczy mu, że jeśli rzuci studia, to nie ma co liczyć na jego pomoc. Podczas spotkania świątecznego matka tłumaczy Wojciechowi, że mimo iż jego ojciec nie okazywał mu uczuć, to bardzo ich kochał i prosi go, by przebaczył tacie wszelkie urazy.

Kolejna scena ma miejsce przy stole w pokoju. Następuje moment wręczenia prezentów od świętego Mikołaja. Kacper dostaje na gwiazdkę blok rysunkowy oraz kredki. Po chwili oznajmia młodym małżonkom, że narysuje dla nich portret, by o nim nie zapomnieli. Następnie synowa odwozi teściową do domu, słysząc od niej opowieści, że Kacper jest podobny z zachowania do Wojtka, kiedy był on dzieckiem. Zauważa ona, że dziecko tak samo jak jej syn, lubi czytać książki, spędza czas w samotności i często mówi sam do siebie. Teściowa sugeruje młodej kobiecie, że jest już odpowiednia pora na powiększenie ich rodziny.

W dalszej części filmu Wojtek przekazuje Kacprowi duży kamień bursztynu, który posiadał od dzieciństwa. Następnie, Ola i jej mąż otwierają swoje prezenty, a młoda kobieta gra na wiolonczeli, zaś Kacper śpiewa w takt melodii piosenkę „Był sobie król”. Jest w tym momencie zastosowany przez chwilę kadr, w którym uchwycono detale – smyczek i struny. Innym zabiegiem użytym w tej scenie jest obserwacja Oli w obiektywie trzymanym przez Wojtka. Kobietę widać w przybliżeniu, co kieruje skupienie uwagi odbiorcy na jeden element oraz zapewnia widzowi wrażenie uczestnictwa w akcji i doświadczenia jej bezpośrednio. Zarówno obraz Kacpra, jak i Oli jest nieco rozmyty, dzięki zastosowanej głębi ostrości. Do śpiewu w ostatnich słowach piosenki dołączają również małżonkowie.

W kolejnej scenie chłopiec pokazuje swoim przyjaciołom obrazek, który im narysował. Przedstawia on choinkę – Hanię, psa oraz siebie latającego jak ptak. Później dziecko prezentuje w jaki sposób lata, machając symetrycznie w górę i w dół rękami. Obraz ten jest nieco spowolniony, by oddać harmonię ruchów chłopca, symbolizujących skrzydła ptaka. Filmowcy w produkcji zastosowali także efekt antygravitacyjny, kiedy to, główny bohater pod wpływem machania rękami wznosi się ponad podłogą i ma nadludzkie zdolności unoszenia się w powietrzu. Ten zabieg jest osiągnięty poprzez różne techniki i narzędzia, takie jak drony, kable, lub systemy podwieszania, które pozwalają na podnoszenie aktora w powietrzu. Po skończonej lewitacji Kacper mdleje w ramionach Wojtka, po czym małżonkowie wiozą go do szpitala.

Kamera pokazuje wytrzęsiony obraz ruchu ulicznego w stolicy, co wprowadza chaos i nerwową atmosferę. Zastosowany jest także efekt bokeh ze świateł i reflektorów samochodowych.

Następna scena w szpitalu pokazuje zdenerwowanych Olę i Wojtka, czekających na diagnozę chłopca. Mąż kobiety jest zazdrosny o Janka, kiedy żona chce do niego zadzwonić z informacją, że Kacper przebywa na intensywnej terapii. Między nimi wywiązuje się nerwowa wymiana zdań.

W filmie pojawia się bardzo często motyw samotności. Pokazana jest scena, w której starszy, samotny, cierpiący człowiek leżący w szpitalu myli Wojtka ze swoim synem, na którego cały czas rozpaczliwie czeka przez wiele lat. W produkcji użyta jest ponadto perspektywa żabia, aby bardziej zaangażować odbiorcę w akcję, podczas gdy mąż Oli przechodzi przez szpitalny korytarz trzymając ręce w kieszeni i patrzy zamyślony w sufit. Kamerę ustawiono w taki sposób, aby widz mógł zaobserwować to, co widzi bohater, czyli perspektywę pierwszej osoby.

W dalszej kolejności można zauważyć Wojtka i Olę, którzy stoją naprzeciwko siebie w oknach na szpitalnych korytarzach. Dzieli ich wewnętrzne patio. Reżyser stosując to ustawienie aktorów, próbuje uzyskać efekt rozdzielenia bohaterów i tworzenia dystansu między nimi. Gest machania ręką Wojtka w kierunku Oli sprawia wrażenie pożegnania. Sceneria tego ujęcia i wygląd okien z czarnymi ramami buduje nastrój smutku.

Następna scena ukazuje obraz zimnych szpitalnych korytarzy. Kamera zagląda do sal, w których znajdują się pacjenci. Później widać, jak Wojtek już siedzi obok starszego, ciężko chorego mężczyzny. Zauważyć można, że wchodzi on na moment w rolę jego nieobecnego syna, by ulżyć mu w cierpieniu psychicznym.

W kolejnej części filmu daje się zauważyć, jak Ola z pesymizmem rozmawia ze swoim mężem, który wpatrzony w szybę jest jakby obojętny. Za oknem pada śnieg i wszędzie wokół uwidacznia się zimowa, smutna i ciemna sceneria. Postać żony siedzącej za nim odbija się w szybie. Jej wizerunek jest mały i słabo widoczny. Ola pyta męża, dlaczego przestał robić zdjęcia. Opowiada on żonie, że dwa dni przed śmiercią ojca miał pragnienie pogodzenia się z nim, ponieważ byli ze sobą skłócenii.

Następnie w filmie „Hania” jest ukazana już trzecia retrospekcja, kiedy mężczyzna fotografuje siedzącego na balkonie starego ojca, gdyż chce go zobaczyć chociażby przez obiektyw aparatu.

Kolejna scena jest nagrana w sali, w której leży na łóżku Kacper. Na dalszym planie stoi statystka, która odgrywa rolę pielęgniarki. Chłopiec prosi Olę i Wojtka, aby zaopiekowali się drzewkiem – Hanią, przeczuwając, że on sam nie będzie mógł dłużej o nie dbać. W tle słychać dźwięk aparatury EKG. Przez chwilę kamera nagrywa całą scenerię zza okna, słychać świst wiatru i widać prószący śnieg. W krótkiej chwili stan zdrowia dziecka drastycznie się pogarsza, a małżonkowie zostają przez lekarza wyproszeni z sali. W tym czasie przyjeżdża zaniepokojony Janek, który przeprasza

ich i wyjawia tajemnicę ciężkiej choroby chłopca. Niedługo potem lekarka wychodzi z sali, przekazując im za pośrednictwem komunikacji niewerbalnej tragiczną wiadomość o śmierci dziecka. Wychowawca sierocińca wchodząc do sali zauważa puste łóżko, a na nim siedzącego małego ptaszka, który przyfrunął do pokoju, pomimo zamkniętego okna. W niektórych kulturach, ptaki uważane są za pośredników między światem duchowym, a ludzkim. Niektóre osoby wierzą, że po śmierci człowieka dusza opuszcza ciało w postaci ptaka. Inni twierdzą, że to zwierzę może pojawić się w okolicach śmierci jako znak, że duch zmarłego został uwolniony. Twarz Janka jest smutna i zatroskana, jednak widok siedzącego ptaka na łóżku Kacpra daje mężczyźnie promyk nadziei.

W końcowej części filmu widać siedzących w samochodzie, ogarniętych rozpaczą Ołę i Wojtkę. Szyby auta są zaśniewane, a przez to nie widać nic, co jest na zewnątrz. Kamera jest ustawiona pośrodku przednich foteli pojazdu i pokazuje na przemian postać kobiety oraz mężczyzny. Wojtek pod wpływem tych sytuacji rozumie swój błąd w relacji z żoną i prosi ją o wybaczenie. Kolejne ujęcie z pozycji tylnego siedzenia pokazuje, jak małżonkowie chwytają się za ręce. Ten symboliczny gest oznacza zgodę, pojednanie i wybaczenie. Młodzi ludzie wracając do domu czują silny podmuch wiatru, który strąca na podłogę leżący na stole rysunek Kacpra. Aktorzy przytuleni do siebie patrzą przez okno, gdzie widzą siedzącego tyłem ptaka, który przypomina im chłopca. Kamera powoli oddala się od nich, jakby wychodząc na zewnątrz mieszkania i unosi się w górę, zaglądając na bardzo krótką chwilę do kolejnych okien sąsiadów oraz na panoramę Warszawy.

W ostatniej scenie Ola i Wojtek odwiedzają drzewko – Hanię, na którym wisi srebrna bombka Kacpra, po czym oddalają się, prowadząc wózek z ich małym dzieckiem. Kamera filmuje małżonków z perspektywy ptasiej. Na ich twarzy rysuje się szczęście. Produkcję kończy piosenka „W drodze”. Reżyser filmu poprzez opowiedzianą fabułę pokazał wizerunek bohaterów, który zmienia się pod wpływem kontaktu z chłopczykiem z domu dziecka. Ich relacja poprawia się, widz dowiadyuje się, że pomysł ugoszczenia Kacpra na święta spowodował, że oni sami zdecydowali się na posiadanie dziecka. W filmie „Hania” w rolę Oli wcieliła się Agnieszka Grochowska. Jej męża Wojtkę zagrał Łukasz Simlat, zaś Kacpra aktor Maciej Stolarczyk. Postać przyjaciela Oli Janka odegrał Bartek Kasprzykowski, natomiast Halina Łabonarska wcieliła się w postać mamy Wojtki.

Film „Hania” to obraz pełen emocji, w którym twórcy wykorzystali różnorodne środki techniczne, aby oddać zachodzące zmiany w wizerunku rodziny głównych bohaterów. Odwołując się do kompozycji kadru, kolorystyki, montażu, dźwięku oraz gry aktorskiej, film ukazuje ewolucję emocjonalną i psychologiczną postaci.

Na początku produkcji główny bohater Wojtek jest odbierany jako zapracowany człowiek, który cały sens życia widzi w wykonywanej pracy. Nie chce mieć dzieci, w przeciwieństwie do Oli, pragnącej zostać mamą. Ich relacja jest napięta

i nie najlepiej układająca się, co jest subtelnie podkreślane, przez kompozycję kadru oraz dźwięk. Montaż, jak też wykorzystana muzyka kontrastują ich codzienne życie, ukazując różne priorytety i cele małżonków oraz podkreślając ewolucję emocjonalną. Jednakże, moment pojawienia się Kacpra w życiu bohaterów stanowi punkt zwrotny. Ciepłe kolory zastosowane w filmie symbolizują bliskie uczucia, empatię oraz współczucie, które żywi do chłopca początkowo Ola, a później również jej mąż. Momentem przełomowym, jakim jest śmierć dziecka z sierocińca zmienia bieg narracji, jednocześnie skupiając uwagę widza na dynamice między postaciami. Mężczyzna całkowicie zmienia swoje zachowanie w stosunku do żony oraz odkrywa, że najważniejszą wartością w życiu jest rodzina. Ostatecznie małżonkowie podejmują decyzję o posiadaniu dziecka. Jeśli chodzi o strukturę czasową w filmie, pojawia się również retrospekcja, która pomaga widzom w lepszym zrozumieniu głębszych warstw relacji, między Olą i Wojtkiem.

Wnioski

W pracy podjęto się szczegółowej analizy filmoznawczej, badając: obraz, treść w tym dialogi oraz grę aktorską, a także muzykę i efekty dźwiękowe, wykorzystane w produkcji. Jako materiał badawczy posłużyły cztery filmy pełnometrażowe: „Mój biegun”, „Hania”, „Nad życie” oraz „Cicha noc”. Badanie zostało przeprowadzone w taki sposób, że autorka artykułu oglądając te filmy analizowała po kolei wybrane sceny, pod kątem zastosowanych środków technicznych. Dzięki szczegółowej ocenie wybranych produkcji polskiego kina, wyłoniły się wyraźne wzorce i motywy, które unaoczniają aktualne problemy i wyzwania, z jakimi mierzą się współczesne rodziny.

Reżyser Piotr Domalewski w filmie „Cicha noc” problem uzależnienia od alkoholu oraz jego wpływ na relacje między domownikami prezentuje, poprzez nadużywanie wysokoprocentowych napojów oraz ciągle pojawiające się konflikty i kłótnie w rodzinie. Ojciec Adama, Zbigniew jest alkoholikiem, a jego uzależnienie wpływa na relacje z bliskimi. Matka Teresa próbuje walczyć z tą sytuacją i nie pozwala na picie alkoholu w domu, w nadziei na wyjście męża z nałogu. Zdjęcia do filmu były nagrywane w większości wieczorem oraz nocą na Warmii, we wsiach Pęglity i Sząbruku, niedaleko Gietrzwałdu, co podkreśla ciężką atmosferę panującą wokół. Przeżywanie świąt Bożego Narodzenia kontrastuje z napiętą sytuacją i niepokojem w rodzinie, jakie często pojawiają się w wyniku uzależnienia domowników od alkoholu. W filmie widać, jak mąż Jolki, czyli siostry Adama jest negatywnie nastawiony do jej rodziny. Nie wyraża on zgody na sprzedaż domu dziadka, z którego otrzymane pieniądze protagonista chce przeznaczyć na założenie biznesu w Holandii.

Twórcy filmu w opowiedzianej narracji zwracają również uwagę na fakt, że młody człowiek Adam chce wyemigrować za granicę, gdyż nie widzi możliwości rozwoju zawodowego oraz godnego wynagrodzenia w Polsce. Reżyser produkcji poprzez ukazaną fabułę przedstawia, że tak naprawdę pierwszorzędym celem emigracji

zarobkowej głównego bohatera filmu jest odcięcie się od rodziny i ucieczka od trudnych relacji. Podczas rozmowy Adama z matką, kobieta wyjaśnia chłopakowi, że nie chce, by ten wyjeżdżał do obcego kraju, gdyż wiąże się to nie tylko z opuszczeniem rodziny, ale również wieloma trudnościami, o których nie wie. Teresa przypomina synowi, że gdy jej mąż pracował za granicą, to cała odpowiedzialność za wychowanie dzieci spoczęła na niej.

W produkcji „Cicha noc” obraz rodziny został zaprezentowany w sposób autentyczny, daleki od ideału. Reżyser Piotr Domalewski poprzez tę historię rozgrywaną się w wigilijną noc ukazuje rozpad tradycyjnej rodziny. Odbiorca może zaobserwować celebrowanie świąt Bożego Narodzenia w kulturze i tradycji polskiej. Jednak daje się zauważyć, że większość domowników poza Teresą nie przywiązuje do nich tak dużego znaczenia, jeśli chodzi o wymiar religijny. Dostrzega się, że rodzina jest podzielona, co nie sprzyja budowaniu dobrej atmosfery w domu. Domalewski w sposób świadomy przedstawia ten temat, gdyż chce uwrażliwić odbiorcę, że takie konflikty i nieporozumienia występują w wielu rodzinach, a Wigilia nie zawsze jest idealnym czasem przepełnionym radością, miłością i ciepłem domowego ogniska.

Kolejny film „Hania” w reżyserii Janusza Kamińskiego ukazuje wizerunek rodziny, w której relacje są zaburzone, z powodu różnic w potrzebach i oczekiwaniach między małżonkami. Twórcy produkcji zwracają szczególną uwagę na problem, często spotykany w polskim społeczeństwie, jakim jest podjęcie decyzji o posiadaniu dziecka. Ola i Wojtek mają w tym temacie sprzeczne zdania. Bohaterowie pomimo młodego wieku i pozornie obiecującej przyszłości borykają się z problemami komunikacyjnymi, brakiem porozumienia, odmiennymi aspiracjami i priorytetami. Rodzina mierzy się z wieloma trudnościami, wynikającymi nie tylko z różnicy charakterów, ale również z trudnej relacji pomiędzy Wojtkiem, a jego ojcem, jaka miała miejsce w okresie dzieciństwa. Twórcy filmu przedstawiają również przemoc werbalną, która stopniowo narasta w relacjach małżeńskich. Frustracja i napięcia emocjonalne między Olą i Wojtkiem prowadzą do wzajemnych oskarżeń, co powoduje powiększający się dystans między bohaterami. Podjęcie decyzji o przyjęciu na święta Bożego Narodzenia chłopca z domu dziecka sprawia, że Wojtek zmienia nastawienie do życia. Mądrość i inteligencja Kacpra budzą w nim duże zainteresowanie. Czuje on potrzebę poświęcenia chłopcu choć trochę czasu, co pozwala mu oderwać się od nieustannej pracy przy komputerze. Reżyser stosuje specjalny zabieg w filmie, jakim jest lewitacja chłopca, co wywiera ogromne wrażenie na małżonkach. Choroba i śmierć dziecka pozwalają dojrzeć Wojtkowi do decyzji o powiększeniu rodziny. Wykorzystanie technologii cyfrowych w produkcji tworzy odpowiedni nastrój i podkreśla emocjonalność sytuacji.

Marcin Głowacki w filmie „Mój Biegun” przedstawia obraz pełnej polskiej rodziny, w której tragiczna śmierć synka Piotrusia, wypadek, choroba i długotrwałe leczenie Janka powodują narastające konflikty oraz brak porozumienia między małżonkami.

Ten stan rzeczy sprawia, że atmosfera w domu jest napięta i trudna do zniesienia. Ojciec rodziny nie radząc sobie z uniesieniem ciężaru choroby syna, w poczuciu gniewu i bezradności wyprowadza się z domu, pozostawiając żonę i troje dzieci samym sobie. Matka Urszula zostaje postawiona w odpowiedzialnej roli opiekunki i terapeuty, próbując radzić sobie z nieprzewidywalnymi i czasami nerwowymi zachowaniami syna. Twórcy filmu zastosowali wiele środków technicznych, żeby z jak największą dokładnością odwzorować historię z życia podróżnika Janka Meli, opartą na prawdziwych faktach. W produkcji zostały użyte zdjęcia, nagrywane z różnych perspektyw, co wzmocniło przekaz fabuły. Akcja rozgrywa się w kilku lokacjach, jakimi są: dom, szpital, jezioro i cmentarz. Reżyser poprzez ten film pokazuje, że w sytuacji, gdy dziecko traci poczucie bezpieczeństwa i autorytet ze strony ojca dobrze jest, by w jego życiu pojawiła się osoba, która udzieli mu wsparcia i doda sił w pokonywaniu trudności. Bogdan udaje się do podróżnika Marka Kamińskiego, by ten zabrał chłopaka w podróż, aby on uświadomił sobie, że mimo niepełnosprawności i wielu ograniczeń jest w stanie więcej osiągnąć, niż przeciętna zdrowa osoba.

Po analizie filmoznawczej produkcji „Nad życie”, w reżyserii Anny Pluteckiej-Mejasz można wywnioskować, że twórcy za pomocą fabuły przedstawiają rodzinę również mierzącą się z trudnościami, związanymi z chorobą głównej bohaterki Agaty. Kobieta zachodzi w ciążę, dodatkowo walczy z nowotworem, a pomimo to odmawia leczenia chemioterapią. Pragnie ona za wszelką cenę, aby jej dziecko przeżyło. Dwa miesiące po urodzeniu córki kobieta umiera. Reżyserka pokazuje w filmie napięcie, jakie panuje wśród małżonków. Zostało zastosowanych wiele środków technicznych, które jeszcze bardziej wzmocniają przekaz fabuły. Olga Boładź w profesjonalny sposób gra Agatę. Została ucharakteryzowana na osobę chorą na raka, bladą i bez włosów. Mimika twarzy oraz wygląd zewnętrzny wskazują na cierpienie, jakie jej towarzyszy. Ważną rolę w filmie odgrywa również dr Ewa Bielecka, która jako jedyna wspiera kobietę w jej decyzji o zaprzestaniu leczenia. Lekarka wiele razy zostaje po pracy w szpitalu, by podtrzymać na duchu ciężarną, mimo że nie łączą ją żadne relacje rodzinne z pacjentką. Jest to film biograficzny, oparty na prawdziwej historii słynnej siatkarki Agaty Mróz-Olszewskiej. Reżyser poprzez tę produkcję chciał stworzyć swoisty pomnik pamięci sportsmenki, która podejmując heroiczną decyzję ocaliła życie dziecka.

Otrzymane wyniki analizy w znacznym stopniu potwierdzają prawdziwość hipotezy badawczej. Po przeanalizowaniu wybranych filmów można stwierdzić, że polscy filmowcy w swoich produkcjach po 2004 roku podejmują tematy odzwierciedlające problemy współczesnej rodziny, takie jak: rozwody, uzależnienia, przemoc w domu oraz brak porozumienia, celem podniesienia świadomości społecznej. Niemal w każdej omawianej produkcji pojawiają się konflikty między bohaterami.

W filmie „Cicha noc” jest zobrazowany problem alkoholowy, z ja borykają się Zbigniew, ojciec Adama i dziadek głównego bohatera. Teresa, matka protagonisty nie

pozwala pić wódki mężczyznom, gdyż chce pomóc im wyjść z uzależnienia. Z trudem próbuje ona zespolić rozpadającą się rodzinę. Mimo trwających świąt Bożego Narodzenia atmosfera w domu jest ciężka. W filmie pojawia się również motyw zdrady oraz przemocy fizycznej i psychicznej. Główny bohater chce wyjechać za granicę do Holandii, gdyż wyobraża sobie, iż na zachodzie osiągnie wyższe zarobki i lepszy poziom życia. Jego decyzja jest również uwarunkowana kulturowym kontekstem, związanym z emigracją zarobkową. Twórcy produkcji podjęli taką problematykę, ponieważ jest ona obecna w większości polskich domów. W produkcji Piotra Domańskiego matka rodziny – Teresa przejmuje rolę ojca, który nie jest wystarczająco zaangażowany w sprawy rodzinne. Daje się również zauważyć, że młodsze pokolenie dzieci i wnuków wyprowadza się ze wsi do miasta, by tam ułożyć sobie życie.

Nawiązując do produkcji „Mój Biegun”: pojawia się także problem braku porozumienia pomiędzy rodzicami Janka. Bogdan wyprowadza się z domu, gdyż nie radzi sobie psychicznie z zaistniałą sytuacją. Zostawia żonę i troje dzieci, w tym chorego syna samych w domu, zrzucając odpowiedzialność za rehabilitację chłopaka oraz opiekę nad dziećmi na Urszulę. W pewnych momentach daje się zauważyć przemoc psychiczną, jaką stosuje ojciec na niepełnosprawnym synu. Nie jest on wystarczająco cierpliwy i odmawia chłopakowi pomocy w podstawowych czynnościach. Krzyczy na niego, denerwuje się i pokazuje swoje zniecierpliwienie.

W filmie „Hania” jest poruszona problematyka braku porozumienia między małżonkami. Ola i Wojtek, mimo że są młodymi ludźmi, to ich relacja nie układa się najlepiej. Kobieta pragnie zostać mamą, jednak mężczyzna nie chce poświęcać swojego czasu i uwagi dla dziecka, stawiając na pierwszym miejscu pracę zawodową. Twórcy filmu ukazują tej opowiedzianej historii problem pracoholizmu.

Natomiast w produkcji „Nad życie” reżyser przedstawia problem współczesnej rodziny, jakim jest nieuleczalna choroba matki w stanie błogosławionym i podjęcie przez nią decyzji o zaprzestaniu leczenia raka na czas donoszenia ciąży. Mąż kobiety początkowo nie zgadza się na to, by Agata przerwała chemioterapię, ale godzi się z jej wyborem.

Poza tym w przytoczonych polskich filmach fabularnych po 2004 roku zauważa się za-stosowanie technologii cyfrowych, różnorodność stylów narracyjnych i kamerowych oraz efektów specjalnych, które wpływają na odbiór wizerunku rodziny. Przykładowo, wiele razy w filmie „Hania” użyto efektu bokeh, który wprowadza odpowiedni nastrój w filmie. Twórcy produkcji zastosowali technologie cyfrowe, które umożliwiają precyzyjną obróbkę dźwięku, co jest istotne w tworzeniu nastroju i atmosfery w filmie. Były również wykorzystane różnorodne ujęcia kamery, takie jak zbliżenia, panoramy czy zdjęcia z wielu perspektyw, aby wzbogacić estetykę i oddziaływanie wizualne. Filmowcy korzystali także z różnych stylizacji i rekwizytów, w celu przedstawienia określonych aspektów fabuły.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy współczesne produkcje przy użyciu wielorakich zabiegów filmowych pokazują pozytywny, czy negatywny wizerunek rodziny. Jednak warto zaznaczyć, że w przytoczonych ekranizacjach zaprezentowanych jest wiele negatywnych cech, ale również dostrzega się momenty pozytywne. Występują one wtedy, kiedy poszczególni członkowie rodziny wzajemnie się wspierają i razem mimo wielu trudności starają się przezwyciężyć kłopoty, które ich spotkały. Ogromne znaczenie dla całokształtu filmu ma odpowiednie dobranie aktorów do poszczególnych ról, gdyż gra aktorska jest jednym z kluczowych elementów, który wpływa na jakość kina i odbiór fabuły przez widza. Świadczy ona przede wszystkim o wiarygodności postaci i zgodności z wizją reżysera.

Przeanalizowane filmy promują wartości takie jak: miłość, poświęcenie, rodzina i odwaga. Relacje pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny pozwalają na ukazanie różnorodnych aspektów ludzkiej natury, konfliktów, miłości, ale też szeregu poświęceń. Kadrowanie, kompozycja i perspektywa są kluczowymi elementami w języku filmowym, które mają ogromne znaczenie dla odbioru przekazu przez widza. To one wpływają na sposób, w jaki oglądający odbiera to wszystko, co dzieje się na ekranie. Te środki techniczne budują również narrację wizualną, tworząc przesłanie filmowe i wynikający z nich morał.

Interpretacja wyników przeprowadzonej analizy filmoznawczej tych czterech polskich produkcji wyraźnie wskazuje, że twórcy kinematografii polskiej, powstałej po 2004 roku skoncentrowali się na ukazaniu różnorodnych aspektów współczesnej rodziny. Analiza pozwala zauważyć pewne wzorce, motywy i problemy, które mają odzwierciedlać aktualne wyzwania, z jakimi na co dzień mierzą się współczesne rodziny w polskim społeczeństwie.

W każdym z badanych filmów daje się zauważyć, że rodzina jest prezentowana jako grupa społeczna, zmagająca się z trudnościami i konfliktami. Bohaterowie stają przed wyborem podjęcia decyzji, od których niejednokrotnie zależy życie pozostałych domowników. Chociaż fabuły różnią się między sobą, wspólnym mianownikiem jest uwidocznienie problemów takich jak uzależnienia, brak porozumienia, choroby oraz zmiany życiowe, wynikające ze związku przyczynowo skutkowego. W każdym z tych filmów kobieta ma więcej siły, wytrwałości i lepiej radzi sobie w trudnych sytuacjach, niż mężczyzna – ojciec rodziny.

Analiza ukazuje, że twórcy wybranych przez autorkę ekranizacji wykorzystują różnorodne środki techniczne, takie jak zdjęcia, efekty dźwiękowe i muzyka, aby wzmocnić przekaz emocjonalny i oddać atmosferę życia w rodzinie. Zarówno gra aktorska, jak i sceneria odgrywają istotną rolę w ukazywaniu nastroju i emocji, charakteryzujących relacje między domownikami.

W kontekście dalszych analiz filmoznawczych warto zastanowić się nad rozwinięciem zagadnienia dotyczącego roli przestrzeni w kreowaniu wizerunku rodziny, w kinematografii polskiej XXI wieku. Zdaniem ekspertów, dzieło filmowe jako jedna

z form sztuki może w sposób najdokładniejszy odwzorować przestrzeń rzeczywistości, w jakiej znaleźli się bohaterowie. Stanowi ona nie tylko tło dla poszczególnych zdarzeń, ale jest elementem oddziałującym na emocje widza. Pogłębione badania na ten temat z całą pewnością przyczynią się do rozwoju nauki, w kontekście wykorzystania przestrzeni filmowej do budowania fabuły.

Przeprowadzane analizy poszerzą zakres wiedzy dotyczącej symboliki przestrzeni – uwzględniono w nich takie elementy jak: krajobrazy, budynki i ulice. Ponadto badacze mogliby rozwinąć temat przestrzeni w budowaniu napięcia i rozwoju fabuły. Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób przestrzeń w kinematografii wpływa na określone wartości kulturowe i struktury społeczne związane z rodziną. Zdaniem autorki należy również rozważyć, jak widzowie interpretują te elementy w kontekście własnych doświadczeń życiowych.

Bibliografia

- Aumont J., Marie M., *Analiza filmu*, Warszawa 2011.
- Cicha Noc*, <http://cichanoc.pl/> (dostęp z dnia 15.02.2024).
- Filmweb, *Film Hania*, <https://www.filmweb.pl/film/Hania-2007-340886> (dostęp z dnia 15.02.2024).
- Filmweb, *Mój biegun*, <https://www.filmweb.pl/film/M%C3%B3j+biegun-2013-596286> (dostęp z dnia 15.02.2024).
- Filmweb, *Nad życie*, <https://www.filmweb.pl/film/Nad+%C5%BCycie-2012-651141> (dostęp z dnia 15.02.2024).
- Morstin-Popławska A., *Fabularny film*, w: R. Syska (red.), *Słownik filmu*, Kraków 2005, s. 59.
- Piskorska A., *Obrazy polskiej rodziny w kinie najnowszym – na przykładzie dokumentów autotematycznych*, w: J. Zimny (red.), *Rodzina jako wspólnota*, Stalowa Wola 2016, s. 730-741.
- Smaga M., *Obraz rodziny w polskich filmach fabularnych*, w: J. Zimny (red.), *Rodzina jako wspólnota*, Stalowa Wola 2016, s. 716-729.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2011.
- Załucka M., *Obraz rodziny dysfunkcyjnej we współczesnym kinie polskim*, „Państwo i Społeczeństwo” 2013, nr 13(3), s. 153-161.

Biogram autorki

Małgorzata Jaroszek – doktorantka w dyscyplinie nauk o komunikacji społecznej i mediach w Szkole Doktorskiej UKSW, absolwentka studiów licencjackich i magisterskich na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie (2023). Absolwentka studiów magisterskich na kierunku Creative management in new media w Szkole Filmowej im. K. Kieślowskiego UŚ w Katowicach (2023). Ukończony staż w Parlamencie Europejskim (2023). Członek Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej. Współpracuje z organizacjami polonijnymi skupiającymi Polaków mieszkających poza granicami kraju. Zainteresowania badawcze: polonia, polityka krajowa, nowe media, kino polskie, historia Polski XX w.